

# GAZETA PORANNA

2 GROSZE

Przedpłata: miesięcznie w Warszawie 45 mk., na prowincji 50 mk., za gwarę 65 mk.  
Pocztowe konto czekowe nr. 134.  
Redakcja i Administracja: Zgoda Nr 5. — tel. red. 275-11  
Ekspedycja " " " " 289-04  
Rękopisów redakcja nie zwraca. " " " " adm. 28-58

Opiszenia: za je... wiersz... przed tekstem mk. 40  
przez... wiersz... 10... reklamę m. 10...  
za wyraz... druk... wiersz... 10...  
podane... wiersz... 10...  
w redakcji... wiersz... 10...  
ponad... wiersz... 10...  
m. 10... wiersz... 10...

Cena numeru 2 marki

Skrytka pocztowa nr. 53.

Kino „PALACE“ 6 SERJA WŁADCZYNI SWIATA 6 SERJA Kino „PALACE“



## Miljarderka Ostatnie dni Miljarderka

CHMIELNA 9.

Pocz. o g. 6, 8, 9.30.

Il. muz. Warsz. Zw. Muz. pod dyr. Józefa Wejty.

Chmielna Nr. 9.

**SIĘCZKARNIE**  
Włocławskie bełnowe trzynozowe, dwuszpuntowe poleca z własnych składów na miejscu  
**DZIAŁ HANDLOWY TOIWAŚKI**  
Polsk. Tow. „DOSTAWA”  
Wierzbowa 8, telefony 33-54, 172-25.  
Na żądanie chętnie służymy wyczerpującą ofertą.

Zygmunt Wasilewski  
**Z życia poety romantycznego**  
Nowyryn Gieszczyński w Galicji  
Nieznane pamiętniki, utwory i listy z lat 1832—1843  
Z ilustracjami

Państwa, z ust ludu rozlegają się pełne niepokoju pytania:  
— Jakże się obronimy przeciwko bolszewikom-żydom, skoro u nas na urzędach i w wojsku pełno jest żydów?  
Głębki lud się dowi, że w Warszawie rządzi socjaliści, co w jego oczach jest równoznaczne z rządami żydów, wtedy groźba kos, nasztorc osadzonych, nie będzie może tak śmieszna, jak się to p. Daszyńskiemu wydaje.  
Pochwylenie władzy przez socjalistów i bliskie im stronnictwo „thugutowców” równać się będzie wywołaniu wojny domowej, a więc — rozpadnięciu się frontu, a więc — końcowi Polski.

czy „endecja” pchała do wyprawy kijowskiej, która stała się początkiem końca naszych powodzeń wojennych, czy to „endecja” zawierała pakt z Petlurą, która walczyła przeciwko nam całą Rosję?  
Jasną przecież jest rzeczą, że jeśli dzisiaj Rząd Polski godzi się na rozjeżdżenie z bolszewikami, to dzieła w porozumieniu i z aprobatą Naczelnego Dowództwa, które lepiej chyba od Poniatońskiego i historycznych publicystów z „Narodu” zdaje sobie sprawę z sytuacji na froncie i możliwości prowadzenia dalszej wojny.

# ODEZWA.

**RODACY!** Powołując się na płomienną odezwę generała broni Józefa Hallera, nawołującą do tworzenia oddziałów jazdy pod jakimkolwiek hasłem lub wezwaniem, hyleby prowadziły do zwycięstwa nad wrogiem. wdzierającym się w granice Ojczyzny, z dniem dzisiejszym przystępujemy do utworzenia Ochotniczego Partyzanckiego Oddziału „JAZDY RYCERSTWA POLSKIEGO IMIENIA NACZELNIKA PAŃSTWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO”.  
Hasłem naszym będzie zwyciężyć lub umrzeć, lub poledz w walce z barbarzyństwem Wschodu. Waleczyć będziemy według zasady: oko za oko, ząb za ząb, nicz dowie się rozszalała dzicz bolszewicka, że ma w nas wrogów śmiertelnych, niosących pomstę za mordy bezbronnych, pożogę i rabunek. Obce nam będą bojaźń przed barbarzyńskim wrogiem, nie będzie niebezpieczeństw, przed którymi mogłyby zamrzeć serca nasze w wahanii. Mając przed sobą zwycięstwo lub śmierć, siac będziemy wśród wroga przerażenie, popłoch i zniszczenie, torując nimi drogę do ostatecznego zwycięstwa. Wzywam tylko tych, którzy mają nieustraszoną odwagę w sercu, a gotowi są na śmierć na polu chwały. Ojczyzna Wasza wzywa synów swoich do natychmiastowego zgłoszenia się do obrony Matki Naszej, którą wróg niemiłosiernie szarpie. Ani jednej chwili namysłu! Zegnajcie się z rodziną i spiescie do Jazdy Rycerstwa Polskiego, wypełniając kadry tego rycerstwa. Przyjmować będę ochotników bez różnicy wieku, lecz tylko takich, których po za umiłowaniem Ojczyzny nic z życiem nie łączy. Za warunek stawiam dostarczenie jakiegokolwiek umundurowania rosyjskiego, niemieckiego albo wojsk generała Hallera i t. p. Wzywa się, o ile można, zgłaszać się umundurowanymi z bronią i koniem.  
Zgłoszenia ochotników przyjmuje w Biurze Werbunkowym w hotelu Niemieckim przy ul. Długiej Nr 31 m. 40.  
(—) **St. Pujdak**, zastępca por.-adjutant.  
(—) **Rasiburski**, major i dowódca.

Nie ma nic straconego. Naród się ocknął, może wydobyć z siebie siły, które wystarczą do odparcia najazdu wroga.  
Wszystko jednak będzie zgubione, jeśli niepozytelnicy historycy usiłować będą skorzystać z ciężkiej chwili, w jakiej Naród nasz się znajduje, by pochwylić władzę w swe niepozytelne ręce, by narzucić Państwu kierownictwo swych zwarjowanych mózgów.

Niepozytelnicy historycy i szulerzy polityczni, którzy pragną skorzystać z nieszczęścia, w jakie Polskę sami wpechnęli, żyrują się dotychczas imieniem Naczelnego Dowództwa.  
A przecież stanowisko Wł. Grabskiego w Spa było tylko wynikiem naszej sytuacji na froncie. Czyż to Grabski wojnę prowadził, czy „endecja” kieruje Sztabem Generalnym?

## W obronie Ojczyzny.

### Odezwa biskupa połowego.

Z woli Bożej i Stolicy Apostolskiej smilowania Sianisław Biskup i łowy Wojsk Polskich podrocznik i Apostolskie Błogo-lawienstwo.

### DROGI ŻOLNIERZU!

Na wezwanie Matki Ojczyzny, stanęliście w szeregach Wojska Polskiego. Murem swych piersi odgradziliście ukochaną ziemię polską od napadu barbarzyńskiego wroga, który mord i zniszczenie szerzy, urągając wszelkim zasadom sprawiedliwości i ludzkości.  
Szlisście pod sztandarem Królowej Korony Polskiej, jako jej rycerze i obrońcy pod błogosławioną dłonią Chrystusową. To też naród cały z miłością ku wam oglądał, jak na chlubę swoją i nadzieję przyszłości.  
Ale praca wasza nie skończyła się jeszcze. Wielkie zmagania się z wrogiem oczekują was.  
Zwycięstwo wasze — to zwycięstwo Wolności.  
Zwycięstwo wasze — to słała przyszłość Narodu.  
Zwycięstwo wasze — to tryumf zasad Chrystusowej i panowania Chry-

stwa na ziemiach zmarłychwstałej Ojczyzny.  
Pamiętajcie, że nieprzyjaciel ostatnich sił dobywa, by szale zwycięstwa na swoją stronę przechylić, by zatrzymać nad niezwalczoną dotychczas armią polską.  
Wy tego nie dopuście, bo miłość Chrystusa siły wam doda na bohaterские walki i zmagania się z wrogiem cywilizacji chrześcijańskiej, wy tego nie dopuście, bo miłość Ojczyzny rozpali w was wielki ogień męstwa i porywu w obronie kraju rodzinnego i tych wszystkich braci waszych po tej ziemi naszej rozrzuconych; wy tego nie dopuście, panni na sławę przodków waszych, którzy historję wypełnili bohaterstwem i sławne imię przechowali potomności, gdyż za wolność swoją i uciśnionych walczyli, jako też za sławę waszą, której już tyle blasku każdy z was przysporzył.  
Ale do tego trzeba spokoju i wiary w zwycięstwo, ale do tego trzeba trwać i wytrwać.  
Dzisiaj cały naród murem stanął przy was, modlitwy Kościoła Bożego idą za wami przed tron Chrystusowy, Modlą się za was wszyscy, kapłani pańscy i lud polski, i starzy, i młodzi, i dziatki polskie, a modlitwa to broń potężna, jak to był wywal wielki,

## Nie żartujcie!

Od chwili, gdy ujawniła się ciężka sytuacja Polski w wojnie obecnej, prasa socjalistyczna i t. zw. liberyjna zorganizowała kampanję, której cel jest aż nadto jasny.  
Według tej prasy, wszystkiemu winien jest Władysław Grabski, jego rząd, wreszcie — obóz narodowy. Grabski winien jest przegranej wojny, on i tylko on, a właściwie „endecja zaprzedała Polskę Angiji”, tylko „endecja”, wbrew całemu narodowi, godzi się na „haniebne” warunki rozejmu.

Głosi się to w prasie, w tym duchu agituje na ulicach, taki był tenor i zamiar wystąpienia p. Poniatońskiego w Sejmie.  
Wszystko to ma na celu obalenie rządu obecnego by utworować drogę do pochwylenia władzy socjalistom. Inicjatorzy i wykonawcy tej nieonej i niepozytelnej kampanji nie liczą się z tem, że taki zamach stanu byłby już naprawdę końcem Polski.  
Niepozytelnicy historycy i szulerzy polityczni, którzy gotowi są zgubić Polskę, by ratować swe stanowisko partyjne, nie wiedzą, czy wiedzieć nie chcą, że już obecnie na wszystkich wiecach ludowych, gdy przedmiotem obrad jest kwestja obrony

współczesny bohater narodu francuskiego, marszałek Foch: „zwycięzcy, bo za mnie modliła się Francja cała”.

*Błogosławieństwo matek waszych maczy was na bohaterskie wytrwanie, całe społeczeństwo ogromnym wysiłkiem i zmobilizowaną pracą zapewnili wam wszystko, co do zwycięstwa prowadzi.*

Rada obrony państwa z Wodzem Naczelnyim zabezpiecza wam przyszłość.

Naród pragnie was powitać, jako zwycięzców powracających z pola bitew, ogorziałych i spracowanych, ale z krzyżami zasług na piersiach i z dumą na czołach, godnych stanąć w świątyniach Bożych na uroczyste „Te Deum laudamus”.

„Zmódlicie się więc bracia i podnieście proporzec wasz wysoko, bo złe ukazało się z północy i spustoszenie wielkie”. (Jer. 5, 12). Niech najśladocze Sorce Jezusowe umocni was, najmiłsi synowie moi, na bohaterskie walki, jakie was jeszcze czekają, na które niech Częstochowska Królowa nasza i miłośnica Pani Ostrobramska was prowadzi.

W modlitwach moich, wstawiając się za wami do tronu miłościwego Boga naszego, udzielam wam pasterkiego błogosławieństwa w Imię + Ojca i + Syna i + Ducha świętego.

Biskup polowy W. P.

+ Stanisław Gall.

Miejsce postoju dnia 8 sierpnia 1920 r.

### Do robotników.

Stowarzyszenie Robotników Niezależnych oprócz werbunku na front werbuje również do Armii Opieki, do której przyjmują wszystkie kobiety, mężczyzn powyżej lat 42, oraz chłopów od lat 18. Armia ma na celu: otoczenie opieką tych, co poszli na front i spełnienie ich prośb i żądań nadesłanych z frontu. Opiekę nad rodzinami pozostałych na froncie. Opiekę nad krajem oraz przeciwdziałanie przewrotnej agitacji. Okazywanie pomocy w wszelkich poczynaniach społecznych, mających na celu utrzymanie ładu, życia i umocnienia frontu. Zastąpienie w pracy tych, co poszli na front. Zapisujący się do armii opieką pełnią swą czynność przez 3 godziny dziennie. Zapisują się więc wszyscy robotnicy i robotnice. Dość często by każdy poświęcił 3 godziny dziennie, a wzmocnił ten sam front. A więc odważnie wstępuj robotniku do wojska. W kraju zostaje Armia Opieki, która tyłu ochroni i wszelką pomoc tobie okaże. Cokolwiek chciałeś będziesz miał do załatwienia, o których zapomniałeś wstępując pisać do Armii Opieki, a życzenia Twoje zostaną spełnione. Zapisy przyjmowane są w 6 punktach na Starówce (Rynek), Tamka róg Solca, Czerniakowska róg Przemysłowej, plac Kercelego; Plac Witkowskiego, Mokotów, Plac Bagateli. Niebawem uruchomione zostanie 6 punktów na Przedmieściach. O informacje pozawerbunkowe należy się zwracać ul. Złota 5.

### Zapisy robotników i robotnic do wojska.

Poczynając od 14 b. m. Robotnicy Niezależni podejmują zapisy w sześciu punktach Warszawy 1) na Starówce na Ryнку, 2) na Tamce róg Solca, 3) na Czerniakowskiej, róg Przemysłowej, 4) na Placu Kercelego, 5) na Placu Witkowskiego, 6) na Placu Bagateli (Mokotów).

W tym tygodniu uruchomione zostaną punkty zapisów na przedmieściach.

Wszystkich robotników i robotnic wzywa się do najliczniejszego zapisu.

### W sprawie przyjmowania do armii ochotniczej urzędników państwowych.

Ministerjum spraw wojskowych komunikuje:

Na podstawie porozumienia się z panem prezydentem Rady ministrów, ministerjum spraw wojskowych zarządziło co następuje:

Przyjmowanie do armii ochotniczej urzędników państwowych odbywa się w myśl następujących przepisów: 1) Wszyscy urzędnicy ministerjów i urzędnicy państwowych mogą być przyjmowani tylko do kategorii A, to zna-

czy do służby w szeregach. 2) Przyjmowanie urzędników państwowych do służb pomocniczych jest zabronione. 3) W wszystkich tych urzędników, którzy już przyjęto do służb pomocniczych należy niezwłocznie zwolnić.

Przyjmowanie urzędników państwowych do służb pomocniczych byłoby rzeczą zupełnie niecelową i szkodliwą. Rozbijanie w ten sposób dla wtórych celów administracji, której sprawne funkcjonowanie jest jednym pierwszych warunków porządku i ładu w Państwie, wywoła tylko niepożądane następstwa.

### Werbunek Towarzystwa „Rozwój”.

Towarzystwo „Rozwój” otrzymało od Generalnego Inspektora Armii Ochotniczej generała broni Józefa Hallera pismo następującej treści:

„Na skutek zgłoszenia do Armii Ochotniczej zawiadamia się, że Generalny Inspektor Armii Ochotniczej zgadza się na formowanie 1 szwadronu jazdy przy I szwadronie strz. konnych i 2 baonów ochotniczych piechoty przy baonach zapasowych, wyznaczonych przez D. O. G. Warszawa. Tow. „Rozwój” zobowiązało się wyekwipować te oddziały potrzebnym materiałem i końmi. Ochotnicy i materiał, zebrani przez Tow. „Rozwój”, mają być w miarę zbierania się zgłaszani u Inspektora Okręgowego D. O. G. Warszawa, ppłk. Zagórskiego (Al. Szucha 6, szkoła szt. gen., i piętro) celem otrzymania szczegółowych instrukcji co do pomieszczenia. Szwadron ochotniczy będzie nosił nazwę „Ochotniczy Warszawski Szwadron Jazdy Rozwój”, zaś baony nazwę „Ochotnicze Warszawskie Baony Piechoty Rozwój”.

Równocześnie oddaje się do dyspozycji Insp. Okr. Warsz. Armii Ochotniczej, celem użycia go przy formowaniu jazdy. Generalny Inspektor Armii Ochotniczej (—) J. Haller, generał broni Pieczęć”.

Wobec powyższego wzywa się wszystkich członków i sympatyków Tow. „Rozwój” do jaknajspieszniejszego zapisywania się do wyżej wzmiankowanych formacji.

Ponieważ wyekwipowanie tych formacji wymaga znacznego nakładu oraz dużej ilości koni, siodła, broni i t. p. przedmiotów, proszeni są wszyscy o składanie tych przedmiotów oraz ofiar na cele powyższe do Biura naszego Towarzystwa, Zórawia 2.

### O maszyny do szwalni wojskowej.

Zarząd szkoły im. ks. Siemca, przy ul. Lipowej 14, przeznaczając pracownię krawiecką, największą z sal zakładu, na wyrób unundurowania dla armii ochotniczej; powołuje w tym celu uczniów szkoły z ferii letnich. Zgłosiło się przytem wielu pracowników i pracowni krawieckich, ofiarując swoją bezinteresowną pracę na poparcie tej inicjatywy.

Materiałów dostarczy niebawem Wydział Gospodarczy armii gen. Hallera. Wobec braku urządzeń technicznych pracowni, zarząd szkoły zwraca się z prośbą do firm miejscowych i społeczeństwa o zopatrzenie pracowni w maszyny, nożyce, żelazka itp. tytułem pożyczki lub darowizny.

### Komunikat Nr 2.

Okręgowy Inspektorat Armii Ochotniczej wzywa wszystkie instytucje, organizacje, stowarzyszenia, które oddały się do dyspozycji władz wojskowych, o ile posiadają wśród swych członków osoby w wieku 17 do 42 lat aby zgłosiły się przez swoje zarządy w czwartek i piątek do Okręgowego Inspektoratu Armii Ochotniczej (Aleja Szucha 23 I p. Referat Uzupełnień od g. 8—1 i od 3—8), celem otrzymania szczegółowych instrukcji mobilizacyjnych.

### Szwainia dla armii ochotniczej.

Zarząd Towarzystwa „Rozwój” komunikuje, iż otwiera szwalnię do szycia bielizny dla Armii Ochotniczej w lokalu własnym, Zórawia 2. Członkowie Towarzystwa uprasza się o zgłaszanie do pracy w godzinach dla każdego najdogodniejszych. Niezależnie

Zarząd uprasza o łaskawe składanie ofiar na ten cel w materiałach, gotowej bieliznie, używanej, a nawet portarej, która będzie przez nas reperowana.

### Z Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża.

Zarząd główny wysłał jutro składnicę ruchomą do wszystkich punktów żywnościowych, opatrunkowych i szpitali Czerwonego Krzyża na front, aby zasilić je niezbędnymi środkami lekarskimi i żywnością.

Posłowie księcia wyjeżdżają z ramienia Czerwonego Krzyża na front do instytucji szpitalnych oraz do oddziałów wojsk w charakterze inspekcyjnym i duszpasterskim. Niewątpliwie wyjazd ten przyczyni się do podniesienia ducha żołnierzy.

Szpital św. Rocha obejmuje od miasta od soboty Oddział Warszawski Czerwonego Krzyża i przeznacza go dla rannych i chorych żołnierzy, niezależnie od tego utworzony będzie szpital dla wojska przez Czerwony Krzyż w szkole Wawelberga i Rotwanda.

Wyspa Wight za pośrednictwem Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża przysłała 20,810 mk., za tym samym pośrednictwem od Portugalskiego Czerwonego Krzyża Kasa T-wa otrzymała 94,888 mk., a od Japońskiego Czerwonego Krzyża 143,334 mk.

### Jazda ochotnicza.

Niniejszem podaję do wiadomości iż zaciągi i zgłoszenia do formowania przemiejskiej jazdy ochotniczej przyjmują się w Lublinie i okolicach, gdzie formują się z mego rozkazu poszczególne dywizje. Zastępuję mnie podporucznik Tadeusz Doszewski, szef Sekcji organizacyjnej sztabu i zostaje czasowo w Warszawie. Przyjmuje on zaciągi oraz zgłoszenia i udziela potrzebnych informacji (Jeruzolimka 65, tel. 140-27, od 11 rano do 3 po poł.).

(—) Jaworski major.

### Uchwały wojenne.

Właściciele drukarni uchwalili: 1) propagować i zakupić jak największą ilość Pożyczki Odrodzenia dla właścicieli drukarni jak również i dla pracowników; 2) drukować bezinteresownie wszystkie rozporządzenia władz wojskowych w sprawie propagandy i organizacji armii ochotniczej; 3) wstępującym do wojska pracownikom udzielać w formie zapomogi dwutygodniowe ich zarobki; 4) zgłaszać się zbiorowo do świadczeń na rzecz armii ochotniczej i 5) wybrać komisję celem obmyślenia funduszy dla rodzin wstępujących do armii ochotniczej.

### Dzień armii ochotniczej.

Ministerjum Spraw Wojskowych organizuje w niedzielę 18 b. m. uroczysty dzień armii ochotniczej, w uroczystości mają wziąć udział wszyscy, którzy zgłosili się na służbę ochotniczą w armii.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 9 rano mszą polową na placu Saskim, poczem nastąpi pochód przez miasto. Ochotnicy ustawią się na placu Saskim grupami, według instytucji, w których swój zapis na służbę ochotniczą zgłosili.

Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa wzywa wszystkie instytucje, które zajmowały się przyjmowaniem zapisów, o wysłanie swych przedstawicieli—celem najrychlejszego porozumienia się co do organizacji uroczystości—do Adjutantury Komendy miasta, plac Saski (do ppor. Dułoby).

### Składajcie broń!

Wszystkie osoby posiadające broń i amunicję użytku wojskowego jak: karabiny, karabinki, sztucce, rewolwery, bębnowe, pistolety antoniatyczne jak: lornetki pryzmatyczne i teatralne z wyjątkiem drogowo-ogłoszeniowym niniejszego obwieszczenia zgłaszając je w przynależnym komisariacie policji państwowej.

Wszelkie legitymacje i zaświadczenia partyjne oraz korporacyjne upoważniające do posiadania, noszenia

broni są nieważne. Osoby posiadające zezwolenia na posiadanie broni krótkiej, wydanej przez władze państwowe podlegają również zgłaszaniu się. Kto po ogłoszeniu niniejszego obwieszczenia do dnia 20 b. m. nie zgłosi powyżej podanych przedmiotów uzbrojenia ulegnie wedle przepisów wydanych w Dz. Praw Nr. 9 z dnia 23.1.19 r. karze więzienia do jednego roku lub grzywny do 5,000 marek, a podczas trwania stanu wyjątkowego karze śmierci.

(—) Durski

gen.-por. i D-ca Okr. Gen. Warsz.

Za zgodność:

(—) Berger kpt.

i Ref. Uzbrojenia.

### O odznakę armii ochotniczej.

Dowiadujemy się, że prawo noszenia zaszczytnej białoczerwonej kokardki powstańczej posiadają ci ochotnicy, którzy zgłosili się do służby frontowej i mogą się wykazać odpowiednią legitymacją.

Ponadto mogą nosić kokardkę ochotnicy przyjęci do świadczeń wojennych, którzy ukończyli 60 rok życia.

Władze wojskowe mają zarządzić surową kontrolę osób noszących odznakę Armii Ochotniczej.

Liga akademicka Obrony Państwa zwraca się do wszystkich kolegów i koleżanek, przypominając im o obowiązku zarejestrowania się celem służby wojskowej: frontowej lub pomocniczej. Obowiązek zarejestrowania się w Lidze na podstawie uchwał Konferencji Ogólno Akademickiej i wiecu oraz rozkazu 7085 M. S. W. dotyczy wszystkich kolegów zarówno urlopowanych, odroczonych i zwolnionych, jak i tych, którzy dotąd w armii nie służyli, za wyjątkiem poborowych rocznika 1895 i 1902, którzy winni stawić się przed właściwymi komisjami. Termin rejestracji upływa z dniem 18 b. m. Wszyscy koledzy i koleżanki stawcie się bezwzględnie. Rejestracja odbywa się w gmachu Uniwersytetu.

Koledzy, przebywający obecnie na prowincji, mogą na podstawie rozkazu 7085 M. S. W. zwracać się do odpowiednich Dowództw Lokalnych, skąd na zasadzie matrykuł akademickich otrzymują dokumenty podróży do Rembertowa lecz i tych kolegów obowiązuje zgłoszenie się do rejestracji.

Zgodnie z uchwałą Ogólnego Zebrania Komisja kwalifikacyjna na obywateli i słuchaczy szkoły nauk Politycznych wzywa kolegów do lat 42 do stawienia się do szeregów armii czynnej, koleżanki do służby pomocniczej. Komisja kwalifikacyjna czynna jest codziennie 7—8 wiecz. w lokalu Szkoły (Pokój Stowarzyszenia).

W związku z zarządną rekwizycją samochodów i motocykli komunikuje się, że komisja rekwizycyjna zbiera się w dn. 16 b. m. o g. 8-ej rano na moście Poniatowskiego (Al. 3 Maja). Wszystkich właścicieli bądź posiadaczy samochodów i motocykli, jako też ich prawnych zastępców, wzywa się, aby w powyższym terminie zjawili się z maszynami do przeglądu o oznaczonej godzinie w powyżej wymienionym miejscu.

Zorganizowany został w Warszawie centralny Komitet weteranów 1863 r. obrony narodowej. Powstała wkrótce także komisja prowincjonalna, których zadaniem będzie: tworzenie kompanii ochotników imienia Weteranów 63 r. i zbieranie ofiar na żołnierza polskiego. Zapisywanie ochotników i przyjmowanie ofiar odbywać się będzie (codziennie od 10 do 1 i od 5 do 7 w lokalu przy ulicy Trębackiej 2 (pierwsze piętro).

Wszyscy panowie, którzy się zapisali do służby czynnej i pomocniczej Armii Ochotniczej w Tow. „Rozwój”, proszeni są o stawienie się w piątek dn. 16 b. m. o godz. 6-ej wiecz. do biura Towarzystwa.

Wydział wykonawczy S. S. S. wzywa wszystkich członków do wstępo-

ania do specjalnych oddziałów S.S.S. armii ochotniczej. Zapisy w lokalu E.S.S. Czackiego 5.

Podajemy do wiadomości wszystkich ochotników, żyjących sobie wstąpić do służby w wojskach kolejowych, iż wszelkie informacje udzielane są w Sekcji W. K. Dep. II wojsk techn. przy ul. Wierzbowej Nr 8 (IV piętro). Szczególniej pożądana są ci, którzy kiedykolwiek służyli na kolejach, a w szczególności maszyniści, pomocnicy maszynistów i drogowcy.

Komisja werbuje do wojsk technicznych Stowarzyszenia techników, przyjmując zapisy inżynierów i techników od g. 10 rano do 3 pop. i od 6 do 8 wiecz. Osoby nie należące do Stow. winny przedstawić rekomendacje piśmienne dwóch znanych obywateli.

Zebrań nadzwyczajne b. wychowawców szkół H. Wawelberga i S. Rotwanda w dniu 12 lipca 1920 roku uchwaliło: 1) Wezwać wszystkich kolegów do bezwzględnego wstąpienia do wojska, gdzie jako specjaliści przyniesie nam wydatną pomoc władzom wojskowym. 2) Skoordinować ruch ten z istniejącymi postanowieniami Stowarzyszenia Techników w Warszawie. 3) Polecieć Kółu Wawelberczaków przy Stow. Techników, aby sprawdziło wypełnienie przez kolegów niniejszego wezwania. Po informacjach zgłaszać się należy bądź do Stow. Techników w Warszawie (Czackiego 3-5), bądź też do kol. kapt. Czechowskiego (pałac Mostowskich—Nowolipki 3, II piętro, pokój 22—Depart. budownictwa).

Zarząd ligi żeglugi polskiej oddał do dyspozycji akcji werbunkowej lokal i biuro swoje oraz wezwał oddziały prowincjonalne do rozwinięcia jak najintensywniejszej akcji werbunkowej w swoich okręgach. Równocześnie zarząd ligi żeglugi polskiej powołał do życia specjalną Komisję werbunkową, która odrazu rozpoczęła swoją działalność, obejmując nie tylko Warszawę, ale i okręgi prowincjonalne. Zarząd ligi żeglugi polskiej wzywa niniejszym wszystkich swoich członków i osoby zainteresowane do bezwzględnego zgłoszenia się w Komitecie werbankowym ul. Marszałkowska 63 m. 9 tel. 15-63, gdzie też udziela się wszelkich informacji.

### Do naśladowania.

Otrzymujemy następujące pismo, wystosowane do pracowników Urzędu zdobywczy wojennej na ziemiach wschodnich.

Zebrań przez Panów na pamiątkę wspólnej naszej pracy 10.000 mk. polskich (dziesięć tysięcy mk. p.) upraszam złożyć na Obronę Ojczyzny do dyspozycji. Generała Józefa Hallera lub Rady Obrony Państwowej, dokąd w dobie dzisiejszej powinny być skierowane wszystkie nasze wysiłki, uczucia i ofiary.

Wzrastający dowód przyjaźni i uznania, którymi Panowie zechcieli mnie zaszczyścić jest najlepszą nagrodą ciężkiej i nieodpłatnej pracy oraz porostem dla mnie najdroższym i najmilszym wspomnieniem naszych wspólnych trudów i wysiłków.

Wielkie i ciężkie próby, które przeżywamy, powołują nas znowu do wspólnej pracy i walki o nasze święte prawo do bytu, o prawdziwą wolność i szczęście nie tylko Polski, lecz i wszystkich wyzwolonych z niewoli ludów.

Przysyłając wyrazy najgłębszej wdzięczności za okazany mi zaszczyt i tyżniwość łącząc gorące życzenie aby w żadnym z nas nie wystygła żaga poświęceń i walki, aby najcięższe próby nie zachwiały w nas ani na chwilę niezłomnej woli zwycięstwa i tryumfu nad śmiertelnym wrogiem, aby każdy z nas mógł sobie powiedzieć po skończonych trudach bojowych iż spełnił swoją powinność wobec Ojczyzny i ludzkości.

Inż. Henryk Piotrowicz.

W myśl powyższego, wczoraj, w kancelarce administracji naszego pisma złożono wspomnianą sumę zgodnie z intencjami autora listu.

Wczoraj odbyło się zebranie Rady Gminnej gminy Skorosze starostwa warszawskiego wraz z sołtysami wszystkich wsi, na którym postanowiono obłożyć się podatkiem w stosunku 25 marek z morgi na rzecz armii ochotniczej i na walkę z bolszewizmem do uznania generała Hallera.

Dla zbierania powyższej składki wybrano Komitetu wiejskie.

Jednocześnie postanowiono znaleźć umieszczenie dla uzdrowieńców wojskowych i obmyśleć sposoby zapobiegania się mieniem tych uchodźców, którzy się schronili na terenie tymczasowo uszczuplonej Rzeczypospolitej.

Zebrań postanowili wreszcie zwalczać agitację przeciw poborowi rekruta i pożyczce państwowej, natomiast rozwinąć akcję celem skłaniania ludzi zdolnych do szeregu, aby wstępowali do wojska ochotniczego.

Nadmienić trzeba, że wszyscy rekruci gminy Skorosze stawili się do wojska.

Do dyspozycji Naczelnika Państwa złożyli na wojsko polskie:

Towarzystwo akcyjne częstochowskiej fabryki zapalek „W. A. Lapszyn” 250.000 mk. oraz dyrektorowie tego Towarzystwa pp. Sachs i Ajzenberg po 25.000 mk.

Antoni i Konstanty Skarzyński — 200.000 mk.

Krajowa spółka gorzelnicza, wykonawcy monopolu spirytusowego 200.000 marek.

Urzednicy Okręgowej dyrekcji robót publicznych — 2.700 mk.

Górnoślązacy — 700 mk.

Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom ofiarował Departamentowi gospodarczemu min. spraw wojskowych około 600.000 paczek bibulek papierosowych celem rozdania armii na froncie. Bibulki te otrzymane były w swoim czasie przez Wydział dochodów niestających P. K. P. D. wraz ze sprowadzonym z Ameryki tytoniem.

Pracownicy Tow. Akcyjnej Fabryki Garbarskiej Temler i Szwede mk. 4687

Pracownicy Wydziału Prasowego Tow. Akc. Temler i Szwede z rozgranego fantu mk. 270.

Nauczycielka Borówkówna, na gospody żołnierskie — 100 mk.

Koło fryzjerów zebrało doraźnie na armję ochotniczą mk. 6100.

W Grójcu zebrało na Poż. Odrodzenia przez artystę Klimowicza — 63.000 mk.

Komitet główny Czerwonego Krzyża postanowił ulokować wpłacone dotąd składki Członków dożywniuch w Pożyczce Odrodzenia. Za pośrednictwem Zarządu Głównego dostawcy Czerwonego Krzyża uabyl już 125.000 marek. Lokują w pożyczce część swych należności.

Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Heleny Dunin-Wąsowiczowej na Czerwony Krzyż mąż i dzieci 5000 mk.

Na rzecz Obrony Narodowej do dyspozycji gen. J. Hallera, na skutek wezwania ks. J. Neba 4400 mk. ludność Stanisławowa.

### Ofiara Sejmiku sieradzkiego.

SIERADZ 147 (tel. wł.). Sieradzki Sejmik powiatowy na nadzwyczajnym zebraniu 13 lipca pod przewodnictwem starosty sieradzkiego, Zdzisława Stefańskiego, uchwalił jednogłośnie na cele armii ochotniczej jednorazowy podatek platny do dnia 7 po 10 mk. od morgi oraz opodatkowanie mieszkańców miast w tym samym stosunku, z funduszy powiatowej Centrali handlowej ofiarować artykuły pierwszej potrzeby i materiały na bieżące wartości 310.000 mk., zaś dla oddziału ochotniczego tworzącego się na terenie powiatu dwa kompletne wozy z końmi i uprzężą, wszystkim pracownikom komunalnym wstępują-

oym do armii ochotniczej wypłacić trzymiesięczną płacę na wlekwirowanie.

Przewodniczący Sejmiku, Stejński.

### Prowincja na armję ochotniczą.

W niedzielę odbył się tłumny wiec parafii Przybyszew, w którym postanowiono wezwać osady i wieś do ofiar na rzecz armii, dać 25 koni i 10 krów, sam Przybyszew ofiarował 2 konie, oraz mieszkańcy postanowili opodatkować się na tenże cel. Zebrano doraźnie: 55 rb. papierami, 42 rb. srebne, 118 rb. 60 kop. bilonem srebrnym, 2 kieliszki srebrne, 2 krzyżyki, 1 obrączkę złotą, 98 kop. miedzi, 1 m. 75 f. niklowe, 50 halerczy niki, 2 monety cudzoziemskie miedziane, 2 monety (półki korona) srebrne, 1 monetę mosiężną i od Kółka rolniczego Przybyszewskiego 15.000 mk. Ogółem na 50.666.70 które złożono w administracji „Gazety Porannej“.

### Apel do małych dzieci.

Janka Ablanowiczówna, malutka Polka, kochająca Ojczyznę, obecnie przez wroga zagrożona, pragnąc przyoczyć się do zwycięstwa polskiej armii złożyła w naszej redakcji na potrzeby armii swe oszczędności: 5 rubli złotem i 100 rubli srebrną drobną monetą i wzywa swoje rówieśniczki i rówieśników by poszli za jej przykładem.

## Początek zamachu na Polskę.

Na końcu wczorajszego posiedzenia Sejmu poseł Poniąkowski z Wyzwolenia wywołał niebywałym jeszcze w Sejmie Ustawodawczym postępowaniem nieoczekiwaną burzę. Thugutowcy bowiem pragną za wszelką cenę skorzystać z klęski, w jaką Polskę wepchnęła nieodpowiedzialna polityka wojskowa, aby gwałtem zdobyły dla lewicy władzę nad państwem. Zgodnie też z tymi zamiarami rozpoczęła już prasa liberyjna, nieprzebiegając w środkach kampanii, obrachowaną na skutek psychologiczny głosnego wołania: „Japa! złodzieja!”, żeby od siebie odwrócić uwagę. Pan Poniąkowski miał tę kampanię przenieść na grunt Sejmu i w tym celu postawił wniosek nagły, w którym, powołując się na pogłoski o zgodzie Rady Obrony Państwa na „hanielne” warunki rozejmu, wzywa Rząd, aby wyjaśnił faktyczny stan rzeczy, i określił swoje do niego stanowisko. Zamiar był przejęsty: w przemówieniu, uszasadniając nagłość swego wniosku, chciał widocznie Poniąkowski rzucić namiętne oskarżenie niemal zdrady na Rząd, prowadzący do „hanielnej kapitulacji” i przygotować grunt do dalszej akcji prasy liberyjnej i całej organizacji lewicowej w celu obalenia Rządu i wywołania zaburzeń.

Związek Ludowo-Narodowy wobec tego przeciwstawił u łaski marszałkowskiej inicjatywie Wyzwolenia swój własny wniosek, w którym żąda od Naczelnego Dowództwa wyjaśnienia przebiegu wypadków na froncie i przyczyn, które doprowadziły do dzisiejszego stanu.

Jednakże stronnictwa narodowe, stanowiące niewątpliwą większość Sejmu, żądały od marszałka odesłania obu wniosków do komisji spraw zagranicznych i wojskowej bez dyskusji, wobec tego, że nagłość ich nie ulega wątpliwości. Tymczasem p. Poniąkowski nie zgodził się na zręczenie się głosu do umotywowania nagłości (to przemówienie miało wszak „przez okno” stać się sygnałem walki wewnętrznej); gdy marszałek chciał, zgodnie z regulaminem, oddać rozstrzygnięcia samej Izbie przez zgłoszenie, czy życzy sobie dyskusji nad nagłością, czy też pragnie głosować bez dyskusji—p. Poniąkowski poprosił o głos w sprawie formalnej, którego mu nieopatrnie przed przeprowadzeniem głosowania

udzielono. Znalazszy się na trybunie p. Poniąkowski pod pretekstem sprawy formalnej rozpoczął rzeczowe motywowanie nagłości swego wniosku a na przywołanie „do rzeczy” czelnie odezwał się do marszałka: „Pan się myli, panie marszałku, jeśli pan myśli, że mi pan dzisiaj głos odbierze.” Marszałek wobec tego musiał mówić głos odebrać, wezwał go do zejścia z trybuny, a gdy to nie poskutkowało—wykluczył go z sali obrad, wezwał do jej opuszczenia, a gdy pomimo to Poniąkowski ciągle mówił, — marszałek zbył maszyną posiedzenie przerwać. Salapowoli opustoszała.

W ten sposób został po raz pierwszy w istocie swojej znieważony Sejm ustawodawczy, bo poraz pierwszy poseł, wykluczony przez marszałka, odmówił posłuszeństwa i doprowadził do zerwania Sejmu—nie wskutek tumultu chwilowego, ale wskutek niemożliwości utrzymania nad krnąbrnym posłem władzy marszałkowskiej.

Jest to, niewątpliwie, nie przypadkowy epizod, ale rozmyslny krok, mający być początkiem zamachu na Sejm i walki o dyktaturę, o którą od pewnego czasu w różnych kolach kopję kruszono.

Charakterystyczne światło na plan tego spisku, uknutego na bezpieczeństwo i praworządność Rzeczypospolitej, i na nielojalne metody, króćmi się posługuje, rzucił fakt, że na godzinę przed awanturą ten sam poseł Poniąkowski w towarzystwie posła Tabora zwrócił się w imieniu grupy „Wyzwolenia” do prezesa Związku Ludowo-Narodowego, posła Głabinskiego, ze śmiałą propozycją zawarcia koalicji wszystkich stronnictw dla stworzenia koalicyjnego Rządu, który by skupił wszystkie siły narodu około Naczelnika Państwa dla odrzucenia proponowanych przez Anglię i przyjętych przez p. Głabinskiego i Radę Obrony Państwa warunków rozejmu i dalszej walki wbrew protestowi Anglii i całego świata. Na uwagę posła Głabinskiego, że wszak prezydent Grabski działał z polecenia i upoważnienia Naczelnika Państwa, który widocznie uznaje konieczność tego postępowania, poseł Poniąkowski odpowiedział głośnym zaprzeczeniem.

Dla właściwej oceny całego incydentu trzeba jeszcze zauważyć, że pan Poniąkowski należy do posłów najbliższych związanych z belwederskim ośrodkiem politycznym, i że cała prasa, od tego ośrodka zależna, wydaje się być kierowaną do tego samego celu, do którego miał prowadzić zamach pan Poniąkowski.

Musimy jaknajbezwzględniej potępić zarówno niesłychaną awanturę, którą z premedytacją zaaranżowano w Sejmie wczoraj, jak i niezgodne tendencje, które ona obnażyła: w chwili, gdy szalona, nieodpowiedzialna polityka i lekkomyślnie prowadzona wojna doprowadziła Polskę do smutnej konieczności przyjęcia pomocy zewnętrznej — niewolno nikomu korzystać z narodowego nieszczęścia dla narzucenia narodowi panowania mniejszości, dla wywołania przewrotu, któryby do reszty powalił kraj bezbronny wobec uzbrojonych wrogów. Pamiętać musimy nieustannie, że okres obecny — ewentualnych prób interwencji i pertraktacji, wymagając będzie od całego narodu jaknajwiększej spójności i jaknajzupełniejszej gotowości do dalszej walki: nigdy bardziej, jak w takiej chwili, nie obowiązuje zasada: jeśli chcesz pokoju—gotuj wojnę.

Obrona narodowa, niezależnie od dyplomatycznych starań, musi być prowadzona z największym wysiłkiem i z najwyższymi naciężeniami zapasu i całej rozprządzałnej wiedzy fachowej, bo istnienie Państwa jest w grze. Kto wbrew temu, kiedy wróg jeszcze następuje, próbuje rozrywać naród i korzystać z chwili dla zdeptania jego woli i poddania go dyktaturze lewicy — ten zdradza Polskę. I na te próby zamachowe cały naród z mocą bezwzględnej odpowie: nie wolno!!

Wiaz.

## SEJM

Posiedzenie 163-te.

Posel Z. Seyda (Zw. Lud. - Nar.) zdał sprawę z projektu ustawy o przełaniu praw skarbowych państw niemieckich oraz praw członków niemieckich domów panujących na skarb państwa polskiego.

Art. 256 Traktatu Wersalskiego przekazuje Polsce wszystkie dobra i wszelką własność Rzeszy lub państw niemieckich położoną w odstąpionych terytorjach. Ustawa wychodzi z założenia, że do tego należą także prawa, natomiast rząd niemiecki twierdzi, że dotyczy to tylko rzeczy zymysłowych, bo tylko te mogą być „położone” w tych terytorjach. Zaprzetywanie to jest mylne, czego zresztą dowodzi także § 23 niemieckiej ustawy o postępowaniu w procesie cywilnym. Rząd pruski sam swem postępowaniem w praktyce również dowodzi, że nasze stanowisko jest słuszne, bo w skryty sposób stara się prawa swe przelać niybo na osoby prywatne, aby za ich pośrednictwem prowadzić dalej politykę germanizacyjną na ziemiach polskich. W art. 8-ym jest mowa także o rzeczach ruchomych, a to dlatego, że rząd niemiecki ze szkoły lotniczej w Toruniu wyprzedził inwentarz wartości 5 milionów mk. Rzezy takie mogą się powtórzyć, chodź więc o to, aby można żądać zwrotu tych przedmiotów.

Ustawę przyjęto.

Sprawę o podwyższenie podatku gruntowego w b. zaborze austriackim referował p. Radzi-szewski (Zw. Lud.-Nar.) W Małopolsce podatek gruntowy dotychczas wybie-rano na mocy ustawy w roku 1869 na podstawie oszacowania czystego dochodu katastralnego. Rewizja kata-stru miała odbywać się do lat 15, ale nie odbywała się wcale albo też po-wierzchniowo, tak że obecnie podatek obliczany bywa na podstawie do-chodu z r. 1864-65. Rewizja katastru byłaby niesłychanie kosztowna, nawet w braku sił odpowiednich aiewyko-nalna, pozatem stoimy w przededniu reformy rolnej, więc byłaby zbytecz-na. Pozostaje tylko ryczałtowe pod-niesienie dochodów, za ozem przema-wia także nadzwyczajna zwyżka cen ziemiopłodów. Rząd proponuje pod-wyżkę podatku gruntowego daleko mniejszą od zwyżki cen ziemiopłodów rolnych. Efekt skarbowy będzie dość znaczny, zamiast 64 milionów ma wpłynąć 151 milionów. Dotychczas z morgi podatek w Małopolsce wyno-sił 1 mk 49 fen. obecnie ma dojść do 14 mk 11 fen., co oczywiście jest ob-ciążeniem niezłym w porównaniu z dzisiejszą wartością ziemi. Prócz tego stosuje się pewne minimum egzy-stencji; każdy podatek, którego podatek nie osiągnie 20 mk i który nie ma obowiązku opłacania podatku do-chodowego, ma być zwolniony od tego podatku. Ustawa ta ma obowiązy-wać 2 lata. Do tego czasu rząd powin-nien wypracować inny bardziej no-wożytny system opodatkowania grun-tów, ewentualnie, o ile wiem, zamie-rzona reforma skarbowa ma przeka-zać dochód z podatku gruntowego gminom.

Ustawę przyjęto w drugim i trze-ciem czytaniu według wniosku ko-misji.

Następnie poseł Radzi-szewski przed-stawił sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o ustawie, dotyczącej uje-dnostajnienia i podwyższenia podat-ków gruntowych i podymnego w b. Królestwie. Jest to u-stawa analogiczna do poprzedniej, lecz dotyczy tylko Królestwa. Idzie w niej, o ujednostajnienie tych podatków, za-gmatwanych przez obu okupantów. Ważniejszą jest sprawa podniesienia tych podatków. Podatek gruntowy w Królestwie jest już przestarzały, datu-je się on z r. 1864 i oparty jest na wartości ówczesnych gruntów, która wynosiła przeciętnie 30 rb. za morgę. Obecna ustawa powiększa stawki głównych podatków gruntowych 14-tokrotnie. Ostateczny efekt przedsta-wia się tak, że gdy dotychczas z morga

rola płacono podatku gruntowego po-datków dodatkowych do gruntowego i podymnego 1,94 mk. rocznie, obe-cnie będzie się płać 15,19 mk, czyli nieco więcej niż w Małopolsce.

Posel Staniszkis (Zw. Lud.-Nar.) stawia rezolucję: ze względu na to, że wielu gospodarzy, będąc właścicielami kilku t. zw. włościanek, płaci podatek podymny z kilku osad, chociaż posiada-ją oni budynki na jednej osadzie, Sejm wzywa ministerstwo skarbu, aby zarządziło sprawdzenie wymiaru po-datku podymnego.

Posel Kowalczyk proponuje do art. 2 poprawkę, żeby art. 132 rosyjskiej ustawy o podatkach bezpośrednich zmienić w ten sposób: podatek grunto-woy dodatkowy popiera się w wyso-kości 100 proc. podatku gruntowego głównego. Obszary poniżej 30 morgów płać podatek gruntowy dodatko-woy dodatkowy w wysokości 60 proc. podatku gruntowego głównego. Da to podwyżkę kilku milionów i usunie pewną niewspółmierność między go-spodarstwami folwarcznymi a dro-bnymi.

Ustawę uchwalono wraz z popraw-ką posła Kowalczyka, przyjęto także rezolucję posła Staniszkisa.

Następnie poseł Głębicki (Zw. Lud. Narod.) przedstawił sprawozdanie ko-misji skarbowo-budżetowej z rządowe-go projektu ustawy, uzupełniającej ustawę z dn. 13 lutego r. b. o przy-znaniu 1 milarda marek na zagospo-darowanie odlogów gruntowych. W tej ustawie uzupełniającej idzie o to, żeby podania o pożyczki z otwartego na ten cel kredytu zwolnić od o-płat stemplowych i komunalnych; da-lej o to, żeby skrypty dłużne mogły być sporządzane także przed sędziami pokoju.

Ustawę uchwalono.

Dalej uchwalono 10,000,000 mk. kredytu dla Akademii górniczej w Krakowie.

Przyjęto także ustawę o stworze-niu Urzędu Nadzwyczajnego Komisa-rza Naczelnego do walki z epidem-jami.

Następnie uchwalono ustawę o tak-sie tymczasowej dla pisarzy hipotecz-nych oraz w sprawie ustawy o roz-szerzeniu własności sądów pokoju.

## Sprawa opałowa.

Pos. Wierzbicki (Zw. Lud.-Nar.) W pierwszych miesiącach 1915 r. wy-twórczości pracy w górnictwie wskutek zniszczenia maszyn spadła z 1.03 ton na głowę na 0.6 ton. Ponieważ Niem-com niezbędne było do wygrania woj-ny podwyższenie produkcji węgla, więc postarali się oni o wzrost tej pro-dukcji.

Poczęły się usiłowania wszystkich czynników w celu podźwignięcia się z tego najniższego stanu.

Oprócz zwiększenia intensywności pracy, mamy do zanotowania także wzrost liczby robotników zajętych w górnictwie, 27,500 robotników w 1913 r. mamy w końcu 1919 roku 40,000 robotników w kopalnictwie, czyli 146 proc. Takiego przyływu sił w gór-nictwie niema w żadnym kraju. Ilość wydobytego węgla wynosi 60 proc. ilości przedwojennej w I kwartale 1919 r., a w IV już wynosiła 80 proc. W I kwartale r. b. spadła znowu na 70 proc., a to skutkiem strajku.

Przez powiększenie liczby robotni-ków i przejście na pracę w trzech zmianach, moglibyśmy uzyskać mie-sięcznie nadwyżkę 450 000 ton węgla, czyli całą tę ilość, jaką zdobyliśmy od państw koalicyjnych w postaci wę-gla górno-śląskiego.

Powiększenie produkcji zależne jest przede wszystkim od dobrej aprowi-zacji górników. Poza aprowizacją nie-mniej ważnym elementem jest komu-nikacja. Niemcy winni nam dotych-czas więcej wagonów, aniżeli wogóle w całym naszym państwie się znajdu-je. Pomimo wszystko i w tym kierun-ku idziemy naprzód. Natomiast bar-dzo poważnie przedstawia się sprawa głównych maszyn kopalnianych. Niem-cy umyślnie dawali długie terminy dostawy, a potem nie dotrzymali zo-bowiązań. Trzeba szukać tych maszyn w Szwecji i Szwajcarii, ale tutaj ma-my ogromne trudności walutowe.

Ważną jest rzeczą, aby ceny węgla były niskie, gdyż od tego zależy ce-

na innych produktach. W tym kierun-ku idzie jedna z proponowanych przez komisję rezolucji.

Co do rozdziału węgla między lud-ność, to oczywiście w pierwszym rzę-dzie musi iść kolej i wojsko, a życie gospodarce i domowe schodzi na plan drugi. Cały przemysł w roku ubieg-łym otrzymał zaledwie 30 do 35 proc. tego, co mógłby użyć w przygotowa-nych już warsztatach praoy. Kolej otrzymywały 33 proc. wydobycia kra-jowego, przemysł 25 proc., a na opał domowy przypadało 12 proc. czyli 800,000 tonn.

P. Pietrzak (N. P. R.) stawia rezolu-cję wzywającą rząd, aby upaństwo-wił przynajmniej jedną kopalnię ce-lem otrzymania rzeczywistych danych do określenia cen węgla i zbadania jaki będzie wynik eksploatacji przez udział robotników w zyskach i stra-tach tej kopalni.

W głosowaniu przyjęto całą ustawę we-dług wniosków komisji oraz rezolucje ko-misji z których pierwsza wzywa rząd, do przyspieszenia praoy kodyfikacyjnej nad rewizją i uzgodnieniem ustawodawstwa górniczego w trzech zaborach, druga — do uregulowania należności przedsiębiorstw górniczych za czas ubiegły, trzecia — do otworzenia przedsiębiorstwom górniczym długoterminowego kredytu na rozszerzenie kopalń, czwarta — by przy ustalaniu cen węgla zapewnić pokrycie kosztów wydobycia, uwzględniając tylko obiektywne wa-runki produkcji, piąta — aby przy wykony-waniu zarządzeń, zmierzających do powięk-szenia produkcji liczył się z finansowym stanem przedsiębiorstw górniczych, ostat-nia, ażeby ogłosził rozporządzenie wykonaw-cze w sprawie norm i kontroli spójcia wszystkich kategorii konsumentów, zwi-łaszcza kolei żelaznych i wojska.

Przyjęto dalej rezolucję, wzywającą rząd, aby zabezpieczył kolom powszechnym i średnim potrzebny opał; druga, wzywającą ministra przemysłu, by rychło przedłożył sejmowi sprawozdanie z polityki cen i roz-działu węgla oraz rezolucję p. Pietrzaka.

Następnie po sprawozdaniu posła Wierzbickiego w sprawie zmiany art. 5 ustawy o Polskiej Kasie Pożyczko-wej, polegającej na przekształceniu P. K. K. P. na Bank, izba ustawę w 2 i 3-ciem czytaniu przyjęła.

Z kolei przyjęto poprawkę do usta-woy o wydzierżawianiu niezagospoda-rowanych odlogów. Ustawa przewi-duje decyzje Ministerstwa przy tej sposobności, kiedy grunty przechodzą w dzierżawę przymusową. Decyzje te muszą zapaść przed 1 kwietnia. Od-wolanie się od tej decyzji wolno wła-sicielowi wnieść w ciągu 8 dni.

Na samym końcu posiedzenia poseł Poniatowski zażądał głosu, celem uza-sadnienia nagłośnienia wniosku w sprawie warunków pokojowych. Sejm sprawy nie załatwił, ponieważ pomiędzy p. marszałkiem a wnioskodawcą wywią-zał się spór o formalne komentowanie odnośnego paragrafu regulaminu obrad. P. marszałek posiedzenie zamknął.

## Wiadomości polityczne.

Łotewskie biuro informacyjne w Polsce donosi: **Wiadomości**, które ukazały się w pismach o wejściu armji bolsze-wickiej lub litewskiej do Dynaburga, są zupełnie bezpodstawne. Dyna-burg, jak i cała Leigilja, znajduje się w rękach Łotwów i na froncie łotewsko-bolszewickim niema żadnych zmian.

Ojciec św. zakomunikował posłowi pol-skemu przy Watykanie, że śledzi z żywym zainteresowaniem przebieg walk polsko-bolszewickich i zanosí gorące błagania do Boga o powodzenie dla oręża polskiego. Dnia 13 b. m. odbyło się uroczyste nabo-żeństwo w Rzymie na tę intencję. Gen. Je-zuitów polecił odprawić 300 mszy na inten-cję zwycięstwa oręża polskiego.

Jak słychać, dzięki interwencji prez. Wł. Gra-skiego, konferencja w Spa zażądała od Niemiec rozwiązania także Stecherheitswehry i Einwohnerwehry. Postulat ten został umi-niejszony w warunkach rozbrojenia Niem-c.

Prez. Wilson wydał orędzie do narodu, dotyczące zafeszenia ograniczeń handlowych w stosunkach z Rosją sowiecką. Wyjątek stanowią materiały w jenne, samochody, lokomotywy.

Wczoraj ranó wstana została z Warsza-wy iskrowa depeza do Spa, w której rząd polski w porozumieniu z Radą Obrony Pa-ństwa i Naczelnym dowództwem wyraził swą zgodę na rozejm z rządem sowieków.

Wczoraj min. spraw zagr. p. Sapieba przyjął delegację kubańską.

Wszyscy oficerowie francuscy, przebywający w Polsce, otrzymali rozkaz oddania się do dyspozycji władz wojskowych polskich.

## Minister spraw zagranicznych o zagadnieniach chwili.

Warunki, postawione Polsce przez Lloyd George'a nie mogą być opu-blikowane. — Wilna nie zrzekaliśmy się i nie zrzekamy. — Sprawa Ślą-ska Cieszyńskiego. — Śląsk Górny. — Gdańsk. — Paderewski nie jest przedstawicielem Polski w Spa.

Wczoraj, po raz pierwszy przedsta-wiciele prasy mieli sposobność poznać nowego ministra spraw zagranicznych Eustachego ks Sapiebę, który do-tychczas pełnił funkcje posła polskie-go w Londynie. Nowy minister wy-wiera konferencyjne wrażenie.

Mówi jasno, wyraża się ściśle, znać w nim energję i temperament.

Wyjaśnienia, jakich minister udzie-lił, zaczęły się, rzecz prosta, od wyni-ków konferencji w Spa.

Niestety, minister jest w tej spra-wie związany wymaganiem przedsta-wicieli Koalicji, którzy zobowiązali przedstawicieli Rządu Polskiego do nieujawniania warunków, na jakich miałby ewentualnie nastąpić rozejm, aż do chwili otrzymania przez rząd angielski odpowiedzi ze strony bolszewików.

Na zapytania p. J. Hłaski, minister odpowiedział jedynie, że *Rząd Polski bynajmniej nie zrzekał się Wilna* na rzecz czyjąkolwiek i kwestja ta wo-góle nie jest zdecydowana.

Co do kwestji cieszyńskiej, to sy-tuacja na Śląsku Cieszyńskim wy-tworzyła się taka, że obydwie strony doszły do przeświadczenia, że o ple-biscycie, jako o swobodnym wyrazie woli ludności nie mogło być mowy. W warunkach obecnych byłby to nie plebiscyt, ale — wzajemne rozbijanie sobie głów pałkami. Rada Ambasa-dorów, która rozstrzygnie ostatecznie tę sprawę, dążyć będzie do znalezie-nia formuły, zadawalającej obie stró-ny.

Co do Śląska Górnego, to liczyć możemy, że plebiscyt ten wygramy. O zaniechaniu plebiscytu na Górn. Śląsku nie może być mowy, gdyż byłoby to naruszeniem traktatu wersalskiego, do czego Koalicja nie do-puści.

Również i w sprawie Gdańska ma-my nadzieję osiągnięcia tego, że po-stanowienia traktatu wersalskiego, w zasadzie dla nas korzystnego, lecz wypaczone następnie przez Niemców (usiłują oni zamiast „wolnego miasta“ wytworzyć „wolne państwo“) — będą uszanowane i Polska uzyska naresz-cie w Gdańsku należyty dostęp do morza.

## Anglja i Rosja sowiecka.

Natychmiastowe zawieszenie broni z Polska?

LONDYN 13.7 (PAT) Havas. „Dai-ly Telegraph“ donosi, że *Krasin odrzucił wyjazd z Rosji do chwili oznaczenia warunków zawieszenia broni*. Zda-je się, iż *bolszewicy mają zamiar rokować bezpośrednio z Polską bez interwencji sojuszników*. „Daily Chronicle“ donosi o wiadomościach otrzymanych w Londynie że bolszewicy zamierza-ją prowadzić dalszą walkę z Polską.

HORSEA 13.7 (PAT). Radio. Na interpelację w izbie gmin oświadczył Bonar Law, że rząd sowiecki przyjął warunki podane przez rząd angielski i porozumienie osiągnięte zostało co do zasad, na których stosunki han-dlowe mają być nawiązane. Dalej po-wiedział że *rząd angielski w porozumieniu z rządami państw sprzymierzonych zaproponował rządowi sowieków natych-miastowe zawieszenie broni z Polską* i zwołanie konfe-rencji pokojowej. W sprawie nawi-ązania stosunków handlowych głów-nym warunkiem było zwolnienie wszystkich jeńców w Rosji.

**PARYŻ 13.7 (PAT)** Radjo. Ze Sztokholmu donoszą, że Krasin uzyskał w Moskwie zgodę na poczynienie koncesji w sprawie nawiazania stosunków gospodarczych z Anglią. **Bolszewicy zrzekają się między innymi agresywnej polityki na Wschodzie**, uznają 25 proc. długów wojennych i zobowią-

wiązują się do pewnych zmian w swej polityce wewnętrznej. „Times” podaje do wiadomości, że Krasin przybędzie do Londynu z końcem bieżącego tygodnia i przywiezie z sobą kilku nowych członków misji, między innymi 2-ch byłych urzędników dawnego ministerjum spraw zagranicznych.

niemieckich, którzy ofiarowują swoje usługi w walce przeciw Polakom. Na znak lojalności oficerowie ci gotowi są przesłać swoje rodziny jako zakładników do Moskwy. Biusidow gorąco poleca te propozycje.

W Berlinie odbyła się konferencja przedstawicieli obozów jeńców wojennych rosyjskich. Obecnych było 46 delegatów, którym przewodniczyli Kopp, Zorin, Szlapińnik i inżynier Steinberg. Uchwalono utworzyć we wszystkich obozach rady żołnierskie, szerzyć propagandę bolszewicką, przyczem Zorin i Szlapińnik otrzymali polecenie utworzenia specjalnej agentury propagandowej na Polskę oraz zorganizowanie w niej wywiadu.

## Z dziejów odwrotu.

**Łosy kom. Minkiewicza. — Okrucieństwa bolszewickie. — Bohaterska siostra miłosierdzia.**

Z Zarządu Cyw. Wołynia i frontu Podolskiego komunikują nam:

(W. P.). Linja kolejowa Płoskirów-Wołoczyska została zaatakowana przez kawalerję Budiennego w noc z 5 na 6 lipca. Prawie jednocześnie pułk bolszewicki, podzielony na trzy oddziały, zaatakował Czarny Ostrów, Płoskirów i oddział uchodzący z wykołajonego pociągu. Naczelny komisarz Minkiewicz wyjechał z Płoskirowa o g. 12 m. 40, w tym samym pociągu znajdowała się kasa sztabowa polska, broniona przez nieliczną straż. Jechał również sztab generalny ukraiński z konwojem około 30 kozaków, wywołując również swoją kasę. Wykołajenie pociągu nastąpiło pomiędzy godziną 2—3 w nocy na 3—4 kilon. przed Czarnym Ostrowiem. Narazie pociągu nie ostrzeliwano, co dało możliwość ukraińskiemu pułk. Myszkowskiemu zorganizować patrole i rozsyłać oddziały w tyraljerkę. Ukraińcy, mając aparat telefoniczny, skomunikowali się ze sztabem VI ej armji w Płoskirowie, prosząc o pomoc. Istotnie, przysłano parowóz, który jednak mógł zabrać tylko parę wagonów wobec strażów armatnich w pobliżu. Ponieważ przypuszczano, że w okolicy znajdują się większe siły bolszewickie, część osób została w pociągu, a tylko szczupła gromada zdecydowała się iść do Czarnego Ostrowia pod komendą pułk. Myszkowskiego. P. Minkiewicz szedł razem z tą grupą. Wszyscy w oddziale odchodzącym otrzymali broń. Jednym z pierwszych został raniony oficer łącznikowy przy naczelnym komisarzu Swirskim. W Czarnym Ostrowiu uchodzący połączyli się z ułanami, którzy dotąd odbijali się od oddziałów Budeniaków, a teraz wspólnie już odstępowali polem i torem w tyraljerkę, prowadząc w środku ludność cywilną. Odwrot był bardzo ciężki, najwięcej rannych znaleziono między Czarnym Ostrowiem a Narkiewiczami. Liczba zabitych a znalezionych wynosi 46, prawie wszyscy byli porażeni szabłami i widocznie podobiani, większość zmasakrowanych. Między innymi znaleziono trupa w ohydny sposób zmasakrowanego — p. Tadeusza Grocholskiego za Strzyżówką. Widocznie męczono i podpalano go za życia, trup był obdarty, okrwawiony mundur leżał obok. Wiele trupów nie rozpoznano, wskutek straszego zma-

sakrowania twarzy. Wielu miało odcięte uszy i nosy.

Znaleziono również trup siostry miłosierdzia, obdarty do bielizny, z odciętymi piersiami i wielką liczbą ran ciętych i z raną od postrzału, najwidoczniej została dobita. Trupy były częściowo przesypane ziemią przez okolicznych chłopów, którzy obrabowali zabitych.

Pułk. Myszkowski został ciężko ranny i wyniesiony przez swoich kozaków, umarł jednak na drugi dzień. Jeden z trupów o twarzy (strasznie pobitej uderzeniami kolb i cięciem szabel, mógł być trupem sekretarza Minkiewicza, p. Boleśławskiego, o czem świadczył jasny kolor włosów i kamizelka szarego koloru haki, bo więcej niż na sobie nie miał. Wielką przytomność ducha okazała siostra miłosierdzia, imieniem Hala, walcząc z karabinem i dodając otuchy. Na razie nie wiadomo, czy ocalała, bo dotychczas odnaleziono tylko 6 trupów kobiecych. W dalszej drodze oddział spotkał idącą z Wołoczysk odsiecz z pułk. Jaroszem na czele. Po powrocie na miejsce katastrofy skonstatowano, iż pociąg był ograbiony przez ludność miejscową, zwaną przez bolszewików do grabieży. Trupów w pociągu nie znaleziono, gdyż ci, co pozostali, częściowo pochowali się u chłopów okolicznych, a częściowo wrócili do Płoskirowa przez nikogo nie napastowani. Kasa Sztabowa Polska, znajdująca się w jednej ze skrzynek, została rozbita, a drobne pieniądze zostały porwane i porzucane po polu.

Oddział bolszewicki miał sztandar pułkowy, dwie lekkie armaty i jedną haubicę. Przy oddziale były trzy kobiety na koniach, ubrane po męsku w czerwonych frygijskich czapeczkach — żydówki. Według opowiadania oficera ułanów, stały one w czasie ataku na Czarny Ostrów w grupie sztabu.

Udało się ustalić nazwiska trupów następujących osób: Tadeusza Grocholskiego, kap. artylerji Bema, szeregowca Kazimierza Sojeckiego i oficera łącznikowego Swirskiego. Według świadectwa naczynych świadków zginął i p. Józef Starorypiński. Komisarz naczelny Antoni Minkiewicz wraz z kilkunastu innymi został uprowadzony do niewoli. Oddział bolszewicki chwalił się po drodze, że ma wśród jeńców i ministra polskiego.

Bardziej ścisłych danych o komisarzu nie udało się uzyskać.

## Z obozu wroga.

Ze źródeł urzędowych komunikują nam informacje następujące:

Radjo bolszewickie z dnia 9 b. m. głosi: Siły armji Piłsudskiego są jeszcze bardzo znaczne. Planowe cofanie się umożliwi wykorzystanie gęstej sieci kolei. Bliżokość centrum pozwoli armji na łatwiejsze popelnianie, zaprowiantowanie i uzbrojenie. Rosji, która coraz bardziej będzie się oddalała od swoich centrów, walozę być może coraz trudniej, tembardziej że „pańska” prowokacja nie omieszkają działać przeciw sowietom. Kozłak i Denikin swego czasu chociaż byli daleko odrzućeni na wschód, jednak weszli po raz wtóry dlatego tylko, iż zbyt szybko ostygł fataly rewolucyjny ogień. Tej szansy na ponowne następowanie, tej nadziei „bantytom” polskim nie można dać za wszelką cenę.

Radjo zdradzające wysokie zaniepo-

kojenie, kończy się wezwaniem, aby utrzymać front w napięciu i niewzruszeniu.

Z Konstantynopola donoszą, iż na Kubani zaczęły się powstania przeciwbolszewickie.

Jedno zaczęło się w ten sposób, iż za pozwoleniem władz bolszewickich zebrały się większe oddziały kozackie w stancji Poltawskiej dla rzekomego ochotniczego pójścia na front polski, a gdy otrzymały odpowiednie wyposażenie wojenne, ruszyły na bolszewików zajmując Anapę i stancję Krymską.

Powstanie wybuchło również w okolicach Mozdoku wśród kozaków tatarskich.

Z Kopenhagi komunikują, iż Brusilow zapytał Cziczerina, jak odpowiadać na liczne zapytania oficerów

## Z Łotwy.

**RYGA, 13.7. (PAT).** Konstytuanta łotewska nie przyjęła dymisji gabinetu, wywołanej sprawą Walku. Konstytuanta jednogłośnie asygnowała 50 milionów rubli łotewskich dla rozbudowania przyznanej Łotwie części Walku, gdzieby mogli się przenieść Łotysze z estońskiej części miasta.

Ryga, 13.7. (PAT). Odbyła się tu konferencja przedstawicieli rządu łotewskiego ze specjalistami w sprawie utworzenia w Libawie wolnego portu. Sprawę rozstrzygnięto ostatecznie i postanowiono niezwłocznie przystąpić do rozszerzenia portu i budowy nowych magazynów portowych.

## Z Gdańska.

**GDANSK, 14.7. PAT.** — Naczelna Rada Ludowa w Gdańsku ogłasza w pismach polskich odezwę, wzywającą polską ludność Gdańska do wstępowania w szeregi armji polskiej.

**GDANSK, 14.7. PAT.** — Komisarz Ententy sir Reginald Tower przyjął jednego z dziennikarzy niemieckich, któremu oświadczył, że Rada ambasadorów zajmowała się istotnie postanowieniami traktatu pokojowego, dotyczącymi Gdańska, a dotąd niezbyt wyraźnie określonymi. Nie zapadła jednak dotąd żadna decyzja na korzyść Gdańska lub Polski. Dnia 1-go września b. r. rozpoczną się w Paryżu nowe obrady Rady ambasadorów, na których kwestja Gdańska będzie szczegółowo omawiana. Obrady potrwają 2 do 3 tygodni. Załatwioną na nich będzie zarówno konstytucja Gdańska, jak i konwencja Polsko-gdańska. W obradach oprócz sir Reginalda Towera, wezmą udział przedstawiciele Polski i Gdańska. W tym celu uda się sir Tower razem z przedstawicielami Gdańska w końcu sierpnia do Paryża. Po zakończeniu obrad ogłoszą mocarstwa Gdańsk jako wolne miasto ostatecznie ukonstytuowane. Z tą chwilą misja sir Towera będzie poniekąd zakończoną. Po powrocie swoim do Gdańska poda się sir Tower do dymisji. Nowy komisarz dla Gdańska będzie już mianowany przez Ligę narodów.

## Na Warinji.

**Przeciw oszustwom niemieckim. — Bezprawia pruskie.**

**KWIDZYN 14.7. PAT.** W dalszym ciągu napływają do powiatowej rady ludowej niezliczone protesty w sprawie nadużyć, popełnianych przez Niemców w czasie głosowania. Na podstawie tych protokołów stwierdzić można następujące nowe rodzaje nadużyć:

1) Wojskono starym i niedołężnym obywatelom niemieckie kartki za pośrednictwem ich opiekunów lub sióstr miłosierdzia.

2) Usuwano polskie karty z pokoju izolowanego, albo wręczano gwałtem niemieckie, grożąc pogromami, jeżeliby się starano zamienić je na polskie.

3) Naruszano tajność głosowania w biurze Kwidzyna Nr 19. Kartki leżały bowiem tak, że komisja widziała kto bierze polskie, a kto niemieckie

kartki, przyczem przewodniczący Komisji publicznie ogłaszał „Links Deutsch, rechts Polnisch”.

4) Nie dopuszczano do głosowania Polaków za najdrobniejsze niedokładności papierów, pozwalano zaś Niemcom głosować nawet bez metryk, lub na podstawie metryk fałszywych.

5) Przekupywano Polaków, zwłaszcza na folwarkach, dając im makę, cukier i 50 marek, aby głosowali za Niemcami.

**KWIDZYN 14.7. PAT.** Przed paru dniami zaarrestowali Niemcy p. Romualda Dramińskiego, kurjera dyplomatycznego min. spraw zagranicznych, który jechał z Olsztyna do Kwidzyna. Odebrano mu wszystkie papiery i dopiero na interwencję oficera włoskiego odstawiono go do Kwidzyna, gdzie trzymano go 3 doby w areszcie koszar artyleryjskich wraz z bolszewickimi i ukraińskimi uciekinierami. Dzięki interwencji konsula polskiego i pułk. Po, który uznał bezpodstawność aresztowania, został p. Dramiński wypuszczony na wolność.

**KWIDZYN, 14.7. (PAT).** „Gazeta Polska” podaje: Z różnych stron dochodzą nas wiadomości, stwierdzające protokólnie, iż Niemcy zamierzają w najbliższych dniach po plebiscycie urządzić pogrom Polaków. W tym celu przybywają masy Niemców z Hamburga i Westfalji i *przechwalają się, że bronić im nie zabraknie*. Ludność polska domaga się, aby koalicja w celu zapobieżenia nieszczęściu urządziła szereg rewizji u Niemców. Organizacje polskie przesyłały odpowiedni memoriał do komisji koalicyjnej.

**OLSZTYN, 14.7. (PAT).** Pogromy Polaków po wsiach, które głosowały za Polską trwają dalej. W Zwymoju przyszło do użycia broni palnej. Niemcy napadli na Polaków; wśród walki znany niemiecki agitator nauczyciel Bök, nawołujący Niemców do strzelania w Polaków został zabity.

Komitet mazurski w dalszym ciągu otrzymuje z szeregu miejscowości od osób zainteresowanych zapytania, co się stało z ich głosami oddanymi za Polską, podczas gdy komisja wyborcza ogłosiła, że wszystkie głosy padły za Niemcami. Komitet zbiera obecnie wszystkie fakty nadużyć niemieckich, aby na tej podstawie przygotować protest przeciwko wynikowi wyborów.

## Święto narodowe Francji.

Dzień święta narodowego Francji rozpoczął się wczoraj o 10 godz. z rana uroczystym nabożeństwem w katedrze św. Jana, które celebrował kardynał Kakowski w asystencji wyższego duchowieństwa i nuncjusza stolicy apostolskiej.

W presbiterjum zebrał się przedstawiciel władz cywilnych i wojskowych Sejmu i państw sprzymierzonych. W pierwszym rzędzie zajęli miejsce poseł Francji p. Panafieu, marszałek Trampczyński, minister spraw zagranicznych Sapieha i t. p. Po skończeniu nabożeństwa, ks. Szlagowski wygłosił kazanie, w którym w podnieślię słowach, mówił o roli Francji w dziejach ludzkości i o braterstwie polsko-francuskim.

Następnie obecni składali posłom francuskim życzenia.

Ze względów na powagę chwili na życzenie posła Panafieu, został odwołany raut, który miał zgromadzić wieczorem licznych przyjaciół Francji.

Zw. Lud. Narodowy zamierzał w dniu święta republikańskiego urządzić demonstracyjny pochód pod poselstwem francuskim, naznaczając na miejsce zbiórki plac Trzech Kizyży.

Jakoż o g. 6 pp. na placu zebrało się parę tysięcy osób. Lecz ze względu, że policja nie była zawiadomiona o pochodzie na 24 godziny przedtem zabroniono go. Wtedy poseł Zamorski, wyjaśnwszy zebrałym przyczynę zabronienia pochodu, zaproponował wybranie delegacji, któraaby się udała do posła. Wybrawszy delegację, tłum zaczął się rozchodzić, odśpiewawszy przedtem „Rote” Konopnickiej, a delegacja udała się do poselstwa. Tym czasem ludzie grupkami zaczęli się

gromadzić w Alei Ujazdowskiej, gdzie miesi się poselstwo i wkrótce znowu tłum urosł do paru tysięcy. Po przyjęciu delegacji, poseł ukazał się na balkonie, entuzjastycznie przyjęty przez tłum, a zapewniwszy go, że Francja nigdy nie zapomni Polski i pośpieszy jej z pomocą, wzniósł okrzyk na cześć Polski. Długo nie milkły oklaski i okrzyki na cześć Francji.

**POZNAN 14.7 PAT.** Konsul francuski Dufort, szef wojskowej misji koalicyjnej de Gail przyjmowali dzisiaj z racji narodowego święta życzenia od licznie przybyłych Polaków i Francuzów. Między innymi życzenia złożyli przedstawiciele polskich władz wojskowych i cywilnych. Podczas składania życzeń przed siedzibą konsulatu orkiestra odegrała hymny francuski i polski. Całe miasto udekorowano flagami polskimi i francuskimi, wieczorem odbył się bankiet, wydany przez konsula.

**POZNAN 14.7 (Tel. wł.).** Obchód święta francuskiego zakończył się bankietem w Bazarze, podczas którego konsul francuski Leborne podniósł zaśluzi gen. Dowbór-Musnickiego, na którego cześć wniósł toast. Zebrani urządzili burzliwą owację.

**GDANSK 14.7 (PAT.).** Dziś rano, z okazji francuskiego święta narodowego odbyła się w nowym porcie parada, znajdującego się obecnie w Gdańsku 10 bataljonu pieszych strzelców francuskich. W uroczystości brali udział: sir Tower, gen. komisarz p. Bielecki, gen. angielski Hacking, konsul francuski Gueritte oraz grono pań z tutejszej kolonii francusko-angielskiej.

## Karygodne niedbalstwo.

Dziś, w godzinach popołudniowych publiczność na ul. Brackiej wzbudzona była wiadomością, że prowadzący żółtych, których przyłapano na rozkręcaniu szyn na moście kowelskim. Publiczność chciała aresztowanych zainczować.

Nie wdając się w szczegóły sprawy, która prawdopodobnie jest przedmiotem dochodzenia, musimy zwrócić uwagę na karygodne niedbalstwo naczynych władz wojskowych w stosunku do zabezpieczenia środków komunikacji.

W tych dniach wyleciał w powietrze—nie wiadomo, czy z przypadku—wagon z pyroksyliną. Znalaziono następnie pudełko dynamitu koło toru kolejowego. Obecnie dowiadujemy się o zamachu na jedyny most kolejowy, który łączy brzegi Wisły.

Strach pomyśleć, co by się stało, gdyby zamach ten się udał.

A jednak władze wojskowe nie przedsięwzięły nic, by podobne zamachy udaremnić.

Gdy w r. 1914-ym ogłoszono mobilizację rosyjską, pierwszym widocznym jej znakiem było pojawienie się posterunków wojskowych przy mostach.

Polska już drugi rok toczy wojnę, ale posterunków wojskowych koło mostów dotychczas nie widać. Wszystko pozostawiono na opiece służby kolejowej, która przecież, przy najlepszych nawet chęciach, podobać tym obowiązkom nie jest w stanie.

Niemcy otoczyli drutami kolozastymi wszystkie dostępy do mostów, zagrozili strzelaniem do każdego, kto wetąpi na tor kolejowy. Ale polskie władze wojskowe traktują te sprawy idyllicznie, jak gdybyśmy wcale nie toczyli wojny.

Czas skończyć z tą idyllą, czas obudzić się ze śpiączki.

Należy wydać surowe przepisy o do strzeżenia i całości środków komunikacji: kolei, mostów, telegrafów, telefonów.

Złośliwa uszkodzenia tych linii winne być karane śmiercią. Do strzeżenia tych linii należy powołać ludność wiei i gmin okolicznych, wreszcie lotne oddziały ochotnicze. Stan toru i mostów powinien być badany nie tylko przez służbę kolejową, ale i przez specjalne organy z ramienia władz wojskowych przed każdym przejściem pociągu.

A nadewszystko, trzeba uciec się do surowych represji wszędzie tam, gdzie lekkomyślność lub zła wola miałyby narazić na szwank nasze komunikacje kolejowe.

Jeśli prawda jest planowany zamach na most kowelski, jego uczestnicy powinni być niezwłocznie publicznie powieszani.

Czas nareszcie skończyć z idyllą i karygodnym niedbalstwem!

## Aresztowanie komunistów w Łodzi.

Policja powiatowa łódzka wpadła na trop agitacji komunistycznej w Zgierzu i Konstantynowie. Gniazdo agitacji mieściło się w fabryce Brodacza w Zgierzu przy ul. Berka Joselewicza. Policja otoczyła gmach fabryczny i dokonała ścisłej rewizji. Znalaziono proklamacje antypaństwowe i przeciw wstępowaniu do armii.

Zaraz na miejscu aresztowano głównych agitatorów i przywódców grupy komunistów, operujących na terenie Zgierza i okolic, mianowicie: Władysława Wardyńskiego, zamieszkałego na przedmieściu Zgierza—Walachy i Jana Wiczkorka—zamieszkałego w Zgierzu. Przy osobistej rewizji w Wardyńskiego policja znalazła dwie listy do zbierania składek na cele agitacyjne, w których figurują różne podpisy oraz kilkadziesiąt marek gotówką, oraz różne korespondencje i dowody kompromitujące.

Wykryto również kryjówkę bolszewików w Konstantynowie. Aresztowani są: Józef Chępiński, Herman Rieman, Aleksander Fajrich, Stanisław Szkularski. W mieszkaniu Chępińskiego znalaziono sztandar czerwony, z napisem: „Niech żyje międzynarodowa rewolucja socjalna! Niech żyje partja komunistyczna! Prócz tego znalaziono kilkaset znaczków z napisem „na cele partyjne“, na podstawie których zbierano pieniądze nadto gazety pod tytułem „Gromada“ „Czerwony sztandar“ i różną literaturę nielegalną.

Wymienione rzeczy policja skonfiskowała.

Wszystkich aresztowanych pod silną eskortą przeprowadzono do Łodzi i osadzono w więzieniu. Zarządzono dalsze poszukiwania — innych współników propagandy komunistycznej.

Mamy nadzieję, że aresztowani komuniści dobrze będą strzeżeni i że ukarani zostaną z całą surowością prawa.

Spółeczeństwo całe winno czuwać pilnie nad tem, aby nie szerzyła się u nas agitacja bolszewicka. Każdego, kto agituje przeciw Polsce, przeciw wojnie, wojsku i pożyteczności należy natychmiast chwycić za kołnierz i dopilnować, aby nie mógł szerzyć dalej swej agitacji.

## MIGAWKI ŻYDOWSKIE

### Podłość „gminna“.

W gronie Polaków niezajmujących się specjalnie polityką, a wśród których byli: wybitny uczonek polski oraz przemysłowiec o wydatnym stanowisku społecznym, z oburzeniem zwrócono mi uwagę na odezwę „warszawskiej gminy starozakonnych“ p. t. „Bracia w Izraelu“ z zakończeniem „Do broni“.

Stek frazesów zawiera ustęp taki: „Wszak idziemy bronić nie naszych wrogów wewnętrznych, tylko ziemi, której ukt z nas kochać nie przestanie“.

A tymczasem nikt z grona Polaków, o których mowa powyżej, inaczej tego nie rozumiał, tak: że żydzi nie pragną bronić Polaków, Narodu, bo to wszystko są „wrogowie wewnętrzni“. Odezwa nie dodaje naprz, że tylko część, czy cząstka uszeły do „w ogów wewnętrznych“, lecz ryczałtem potępia wszystkich w czambuł.

Zakończenie frazesu świadczy o mimowolnej szczerości żydowskiej, która nie dba o ludność polską, ale „kocha ziemię“. Czyżby ziemię bez ludzi? Czyżby ziemię polską z samymi żydami?

Nikt też nie wątpi, że żydzi kochają ziemię polską, jak i pieniądze polskie... Zakupiliby tę ziemię nawet w całości, nie targując się zbytnio.

Zaznaczamy i podkreślamy, że głos oburzenia na tę podłość frazesu wyszedł nie z łona redakcji „Dwugłosówki“, nie bezpośrednio od autora niniejszego, lecz jest to

samorządny odruch gniewu Polaków niepiśzących i niepolitykujących.

Taki frazes antypolski mogła wykonać jedynie gmina żydowska, którą kieruje Lejbusz Dawidsohn, ojciec współwłaściciela polakozerczego „Naszego Kurjera“.

## KRONIKA.

Dziś: Rozest. Ap.  
Jutro: N. M. P. Sz.

Wschód słońca o g. 3.52, zachód o g. 8.17  
Długość dnia g. 16.04

**Notatnik** Dziś, w związku z obłwą obojętą, odbędą się zebrania następujące: o godz. 7 wiecz. słusarzy (Młodowa Nr 12), o godz. 8 wiecz. właścicieli czytelnicy (Współ. na 89), o godz. 9 wiecz. służby narodowej kobiet (Czackiego 5).

Nadto: o godz. 7 wiecz. roczne zebranie metalowców (Sniadeckich 5).

### — Siostry Wizytki a wojsko.

W dzień wyjazdu na front, J.E. ks. dr. Stanisław Gali biskup polowy W. P. otrzymał od sióstr Wizytek pamiątkowy sztandar Serca Pana Jezusa z 1861. Słyszac, jak wiele ducha dawał widok sztandarów Serca Chrystusowego żołnierzom francuskim, zarazem będąc głęboko przeświadczonymi o prawdziwie słów marszałka Focha: „Wywoleżylem bo modliła się za mną cała Francja“, siostry Wizytki złożyły Dostojnemu Wizytatorowi zagrożonego frontu swój sztandar dla pułku stojącego w polu, dodając, „że towarzyszy sztandarowi będą nasze błagalne modły i Kom. św. expiacje, pokuty na ep tylko usza mśleńskość zdobyć się może.“

### — Czerwony Krzyż młodzieży.

Komitet P. T. C. Krzyża zatwierdził regulamin Czerwonego Krzyża młodzieży. Do organizacji tej należą dzieci od 1. 6 i młodzież do lat 18. Jest to organizacja autonomiczna, wzorowana na Ameryce, gdzie liczba członków dosięga 11 milionów.

### — Szpital dla oficerów.

Zarząd główny P. T. C. B. w sobotę urządził przy ul. Topiel szpital dla 50 oficerów raunych. Szpital ten od października funkcjonuje jako szpital Czerwonego Krzyża.

### — Opieka Cz. Krzyża na dworcach kolejowych.

Opiekę nad rannymi na dworcach kolejowych objął z dniem wczorajszym oddział warszawski Czerwonego Krzyża. Wczoraj Pol. Tow. Czerwonego Krzyża umieściło tymczasowo 80 sióstr Czerwonego Krzyża, przybyłych z frontu.

### — PAT.

Zasłużony i niedoceniony PAT, postaral się nareszcie o drobna na pozór, ale b. ważna zmianę: daje poważne i czytelne depesze. Wdzięczni mu są za to zecerzy i dziennikarze. Mamy nadzieję, że jest to pierwszy krok ku rzeczywiściej poprawie i reformie tej instytucji.

### — Składki na wiecach Zw. Lud. Nar.

W redakcji naszego pisma złożono zebrane na niedzielnych wiecach Zw. Lud. Nar. składki na armję ochotniczą. Zebrano: w sali Tow. wioślarskiego 10,879 mk 10 fen., w Tow. higienicznym 2,142 mk. 85 fen., w Muzeum przemysłu i rolnictwa 7,202 mk 80 fen., w sali Izb ziemieślniczych (przy ul. Grójeckiej) 2,987 mk 20 f., przy ul. Chłodnej 29,522 mk i dzielnicy Grochowsko-Kamionkowskiej — 500 mk.

### — Szwalnia słuchaczek Szkoły Nauk Politycznych.

Dnia 15 b. m. (we czwartek) o g. 6-jej wieczorem nastąpi otwarcie szwalni dla żołnierza, słuchaczek Szkoły Nauk Politycznych pod egidą Czerwonego Krzyża w lokalu tejże szkoły. (Senatorska 11). Uprasza się koleżanki o liczne stawienie się dla udziału w pracy i poparcia. Przyjmowane są również zgłoszenia osób posttronych. Zapoczątkowując równocześnie ofiary na koszty organizacyjne i zakup potrzebnych materiałów składają: M. Zawadzka—mk. 300, M. Foltńska—mk. 500.

### — Związek polskich spółek wytwórczych.

W dniu 15 lipca 1920 r. odbyło się zebranie walne Związku Polskich Spółek Wytwórczych, niedawno zalegalizowanego przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Związek ten reprezentuje dzisiaj większość robotniczych kooperatyw wytwórczych, opartych jaknajściślej na zasadach współdziałności; rozwijają się one doskonale, odgrywając z dniem każdym poważniejszą rolę w rozwoju produkcji krajowej. Wybrano do prezydium Związku pp. G. Simon, E. Bernatowicz, W. Piasecki, J. Korzeniewski. W. Strzelecki. Adres Związku: Aleje Jerozolimskie 39, m. 7. Telefon 155-29 (lokal Spółki budowlanej).

### — Kursy służbowe dla sanitariuszek.

Zarząd główny Czerwonego Krzyża formuje kursy służbowe dla sanitariuszek. Na kursa przyjmowane będą osoby z wykształceniem wyższym i co najmniej gimnazjalnym, przez co czas trwania kursów uda się ograniczyć do 56 wykładów z chirurgji, chorób wewnętrznych, pielęgniarstwa, dietetyki. Zapisy na kursy przyjmuje szpital Czerwonego Krzyża przy ul. Smolnej. W związku z ogłoszaniem kursami zawiadamiamy, że całkowity program kursów został wydrukowany w Nr 12/13 pisma „Czerwony Krzyż“ i jest do nabycia w Zarządzie głównym, Mazowiecka 9.

### — Dla obrony Ojczyzny.

W Łodzi właściciele domów postanowili nie pobierać komornego od rodzin ochotników, wstępujących do wojska. Biuro werbunkowe we Włocławku rozciągnęło swoją działalność na powiaty włocławski, lipnowski i niezawski; mieszkańcy Niezawy tworzą pułk ochotniczy niezawski. Dla zabezpieczenia rodzin ochotników Włocławek uchwalił ustanowić podatek od zysków, który da dochodu przeszło 3,000,000 mk.

### — Z Wilna.

Od d. 13 lipca generalny komisarz zarządu ziem wschodnich przeniósł się wraz z zarządem do Grodna, gdzie w dalszym ciągu załatwia wszelkie sprawy bieżące, dotyczące administracji terenów, objętych działaniami wojennymi. Personal administracyjny z Mińska Lit. został ewakuowany częściowo do Brześcia Lit. i Kobrynia dla pomocy tamtejszej administracji. Personal techniczny okręgu mińskiego, wysłany do Torunia, zwrócony z drogi do Brześcia do dyspozycji władz wojskowych. Kasa polska przewieziona do Grodna.

### — Zawieszenie ruchu telegraficznego.

Od wczoraj główna stacja telegrafu państwowego zaprzestała przyjmować od publiczności prywatne telegramy do Brześcia Lit., Białegostoku, Kowla i Hrubieszowa, oznajmiając petentom, że ruch telegraficzny i telefoniczny w kierunku wschodnim od Grajewa, Grodna, Brześcia, Kowla i dalej ku Galicji Wschodniej do Kolomyi jest chwilowo zawieszony.

### — Z działalności Komitetu Ratunkowego.

Utworzony przez ministerjum pracy i opieki społecznej Komitet Ratunkowy w celu niesienia pomocy niezamożnym obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej w formie jadalnej i herbaciarnej, rozwija systematyczną działalność. Dotąd otwarto w różnych punktach miasta Warszawy 26 jadalni i herbaciarnej. W maju b. m. wydano 306,616 porcji zupy z chlebem i 781,938 porcji herbaty z chlebem. Ogółem od chwili rozpoczęcia działalności Komitetu Ratunkowego do końca maja r. b. wydano 1,210,144 porcji zupy i 3,810,010 porcji herbaty. Koszt produkcji jednej porcji litrowej zupy wynosi obecnie 1 mk. 20 f., a porcji herbaty z chlebem 35 f. Konsument zaś płaci za porcję herbaty z chlebem 40 f. Przewyżkę kosztów produkcji, wynikającą stąd, ponosi ministerjum pracy i opieki społecznej. Przewyżka ta wyniosła do końca maja 1 milion marek.

Komisarz aprowizacji m. st. Warszawy, w celu scentralizowania podziału produktów między instytucje o charakterze filantropijnym, utrzymujące jadalnie, zwrócił się do Komitetu Ratunkowego z propozycją przyjęcia tego działu. Wydział Wykonawczy Komitetu Ratunkowego przyjął tę propozycję.

**Aresztowanie organizacji komunistycznej.**

Wczoraj, w szpitalu na Czystem aresztowano w mieszkaniu Salomei Glazer 11 osób, stanowiących organizację komunistyczną. U aresztowanych, a następnie w ich mieszkaniach znaleziono broszury komunistyczne, piśma, odezwy, kwitariusze, mapy. Jest nadzieja, że to aresztowanie przyczyni się do wykrycia konspiracji bolszewickiej w Warszawie.

**Z Zachęty.**

Na wystawę przybyła bardzo wielka ciekawa plaskorzeźba ppor. Juszczyka (robota śnycerska w drzewie dębowym), przedstawiająca allegorycznie atak wojsk z gen. Hallerem na czele. Na sezon letni wystawa jest otwarta od godz. 10 rano do godz. 7 wieczór bez przerwy.

**Informacje.**

× **Wstrzymanie ruchu osobowego i bagażowego.** Z natychmiastową ważnością wstrzymuje się owywilny ruch osobowy i bagażowy na odcinku Tarnopol—Podwołoczyska.

× **Rodziezow o bolszewizmie.** Stanowem Ligi antybolszewickiej, wobec szczególnej aktualności tematu poruszonego przez jed.ego z nawiąbitniejszych działaczy politycznych i społecznych rosyjskich Teodora Rodziezowa, odbędzie się na początku przyszłego tygodnia drugi odczyt o bolszewizmie. Kartę wstępu otrzymać można w biurze Ligi, Mazowiecka 11 m. 81.

× **Znalezione rzeczy.** W redakcji naszej są do odebrania w godz. od 5—7 w następujące przedmioty: torebka damska z pieniędzmi i t. d., znalezione przez p. Karola Gwiazdę na ul. Brackiej w dniu wczorajszym, binokle i odznaka wojskowa II-ej brygady leg. polskich.

× **Autobusy.** Tytułem próby wczoraj uruchomiono autobusy na przestrzeni dworcze Wiedeński—dworzec Wschodni (Brzeckiej).

× **Droga do cytadeli.** Komendant Policji podaje do wiadomości, iż na mocy rozporządzenia władz wojskowych droga wzdłuż Wisły na terenie Cytadeli Warszawskiej zostaje zamknięta dla wszelkiego ruchu kołowego i pieszoego osób cywilnych.

× **Listy poborowych.** Komendant policji polecił sporządzić listy poborowych wszystkich męzczyzn w latach 1894, 1893, 1892, 1891 i 1890. Wymienione listy winny być przesłane do właściwych Komend Uzupelnień, pod osobistą odpowiedzialnością pp. komisarzy w nieprzekraczalnym terminie najpóźniej do dnia 15 sierpnia r. b.

× **Zgłoszenia na kurs nauczycielski.** Z początkiem roku szkolnego ministerjum W. R. i O. P. organizuje roczny Wyższy kurs nauczycielski dla nauczycieli czynianych szkół publicznych. Program obejmuje 5 grup przedmiotów i jest dostosowany do zakresu nauczania w szkołach publicznych o 7-letnim kursie. Przyjęci mogą być tylko nauczyciele o pełnych kwalifikacjach i 2-letniej praktyce nauczycielskiej na warunkach urlopu płatnego bądź bezpłatnego. Absolwenci kursu po zdaniu egzaminu w uzyskają prawo do dodatku, przewidzianego w § 8 art. 23 Ustawy z dn. 27 maja 1919 r. Nauczyciele z Okr. m. st. Warszawy mają składać podania w biurze Inspektoratu do dn. 25 b. m. Bliższe informacje otrzymać można również w biurze Inspektoratu.

**Wypadki.**

**Ucieczka więźnia.** Prowadzony przez posterunkowego XI komisariatu do więzienia na ul. Długą, Zdzisław Gawroński, aresztant, zdolał zbiec, lecz został schwytany w piwnicy domu nr. 14 przy ul. Mostowej przez funkcjonariusza II-go komisariatu, Antoniego Kosińskiego i osadzony w areszcie.

**Teatr i muzyka.**

- T. **Rozmaitości** (Ogród Saski). Dzisiaj „Dzika kaczka“
- T. **Reduta.** Dzisiaj „W małym domku“.
- T. **Polski.** Dzisiaj „Romantyczn“ (premjera).
- T. **Mały.** Dzisiaj i jutro „Aszantka“.
- T. **Nowości.** Dzisiaj „Księżna Czardaszk“.
- T. **Bagatela.** Dzisiaj i jutro „Mał pod kluczem“.
- T. **Praski.** Dzisiaj i jutro „Alzacja“ (premjera).
- T. **Powszechny.** Dzisiaj i jutro „Hr. Monte—Christo“.

**Walki polskie.**

**Dubno w naszych rękach. — Zdobycze pod Krzemieńcem.**

Od sztabu generalnego, 14 lipca. Silna kolumna nieprzyjacielska w składzie 3 dywizji piechoty i znacznej ilości kawalerji, która d. 12 b. m. zajęła Michaliszki, wykorzystując w dalszym ciągu swoje powodzenia, prowadzi atak wzdłuż traktu połockiego. Przednie jej oddziały dochodzą do

Ławrysz. Walki na półn.-wschód od Wilna w toku.

Na linii Swir — Smorgoń — Krewa oddziały naszo odpiorają zacięte ataki bolszewickie wzdłuż frontu dawnych pozycji niemieckich. Konny oddział bolszewicki, który przekroczył tę linię pod Wiśniówką na południe od Krewa, został wyparty przez szwadron strzelców konnych.

Na wschód od puszczy Nalibockiej i na Polesiu nasze kolumny cofają się bez nacisku ze strony nieprzyjaciela.

Na południe od Prypeci odparliśmy oddziały nieprzyjacielskie, dążące do sforsowania linii rzeki Styru w rejonie Bałachowicz i Kulikowicz.

Na wschód od linii Kolki. — Rożyszcze—Łuck utarczki patroli wywiadowczych.

**Zarządzona kontrakcja oddziałem odzyskania Dubna miała dla nas przebieg pomyślny.**

Litwę rozpoczęły oddziały 18dyw. piech. gen. Krajewskiego pod Nikitczami i Obirkami. Zatrzymawszy na tej linii kolumnę nieprzyjacielską, która po zajęciu Dubna posuwała się na Radziwiłłów, oddziały tej **działnej naszej dywizji przeszły do zdecydowanej kontrakcji, wyparliśmy w brawurowym ataku dywizję kawalerji nieprzyjacielskiej, zajęły fort Zagóroce, a następnie w poscigu za rozproszonymi oddziałami przeciwnika opanowały Dubno** Bezładne kolumny bolszewickie skoncentrowały się po tym odwrócić w rejonie Podhajcio i Młynowa, gdzie zostały skutecznie zombardowane i ostrzelane przez naszych lotników.

**Na południe od Krzemieńca**

grupa pułk. Szyllinga zaatakowała brygadę jazdy nieprzyjacielskiej, posilkowaną przez piechotę na wozach i po krótkiej walce zmusiła do odwrotu. W odwrocie tym **odrzuciły nieprzyjacielskie natrafły na nasz bataljon piechoty, tracąc 7 dział z zaprzęgiem maszynowych i ręcznych.** wycofały się na połudn.-wschód,

Przy znakomitym współdziałaniu artylerji odparto zostały ataki bolszewickie na Frydrychowkę, Woloczyska, Tarnorudę i Satanów. W czasie walk tych nieprzyjacieli przejściowo zajęli wschodnią część przyczółka mostowego Satanowa, został jednak następnie wspaniałym kontratakiem 55 p.p. z wielkimi stratami wyparty.

Zastęp. Szefa Sztabu Generalnego (—) **Kuliński, gen.-podpor.**

**Telegramy.**

**O pokój z Polską.**

BRUKSELA, 14.VII (PAT). Havas **Delegacja ukraińska wystosowała notę do przewodniczącego konferencji z zapytaniem czy szrymierzeńcy, proponując rządowi sowiektów zawarcie pokoju z Polską, zaproponowali również zawarcie pokoju z Ukrainą.**

**Niemcy przekraczają granicę Polski.**

POZNAŃ 14.7 (Tel. wł.). **W Nowym Pomyślu, w okolicach Złyszynia 30-tu Niemców przekroczyło granicę polską, napadło na posterunek żandarmerji, choć go rozbroiło, ale ludność polską napastników wyrzuciła.**

s. ↑ p.

## Piotr Powszedny

**Rotmistrz, Dowódca 5 szwadronu 9 pułku Strzelców Granicznych,**

poległ śmiercią bohaterską w obronie granic Rzeczypospolitej w walkach z bolszewikami na froncie Dubno dnia 12 lipca 1920 r. o god. 4 1/2 rano  
W zmarłym tracił dobry żołnierz, dowódcę i zanego kolegę.  
Niech Mu ziemia Polska, którą tak szczerze ukochał lekka będzie.

**Dowódca, oficerowie i szeregowcy 9 pułku Strzelców Granicznych.**

s. ↑ p.

## Antoni Dymowski

kasjer wydziału zaopatrywania m. st. Warszawy,  
opatrzonej św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w Bogu dnia 13 lipca 1920 roku, przeżywszy lat 92.

Pozi stała w głębokim smutku: żona, córka i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo żałobne odbędzie się mające w dolnym kościele W. W. Świętych (na Grzybowie) w czwa tek i piątek t. j. d. 15 i 16 b. m. o godzinie 8 i pół zrana, oraz w sobotę d. 17 b. m. o godzinie 10 zrana i na ekspozycję zaraz po skończeniu nabożeństwa w mentarz Łowązkowski do drobu r dziennego

**Konferencja w Spa.**

SPA 13.7 PAT. Havas. Wobec nacisku sojuszników von Simons zgodził się określić możność miesięcznej dostawy węgla przez Niemcy na 1,700,000 tonn. Konferencja odniosła wrażenie, że Niemcy zaofiarowałyby 100 tysięcy tonn miesięcznie więcej, pod warunkiem zapewnienia dostaw żywności dla górników. Sojusznicy domagają się w dalszym ciągu dostawy dwóch milionów tonn miesięcznie. Decyzja ma zapaść na najbliższym posiedzeniu.

SPA 14.7 (PAT). Havas. Jak dowiaduje się korespondent „Petit Parisien“, Lloyd George złożył wizytę Millerandowi i oświadczył mu, że Anglja w zupełności uznaje pierwszorzędne znaczenie dla Francji kwestji dostaw węgla i będzie popierała w całej rozciągłości francuski punkt widzenia. W kołach delegacji niemieckiej liczą się z **możliwością wystosowania przez marszałka Focha ultimatum do Niemiec z groźbą zajęcia zagłębia Ruhr, nie mniej przeto nie okazują skłonności do zmiany dotychczasowego stanowiska.**

**Równie nasze.**

LWOW 14.7 (Tel. wł.) Ze sfer wojskowych informują, że sytuacja na granicy galicyjskiej, na punktach, do których podeszli bolszewicy poprawiła się. Równie znowu nasze.

**Kamieniec będzie się tronit.**

LWOW 14.7 (Tel. wł.) Przystąpiono do ewakuacji Kamieńca Podolskiego. Wojewoda Kraszkiewicz pozostał na miejscu. Ludność oświadczyła, że bronić się będzie do ostatka.

**Radek chce zdobyć Warszawę.**

BERLIN 14.7 (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą, że przeciwko Cziczerinowi, który zgadza się na rokowania z Polską, występuje Radek i inni komisarze, którzy chcą zdobyć Warszawę.

**Petlura naczelnikiem państwa.**

LWOW 14.7 (Tel. wł.) Petlura ogłosił się naczelnikiem państwa ukraińskiego. Naczelnym wodzem został gen. Pawlenko.

**Z Kalkuty.**

POLDHU 14.7 PAT. Radjo. Z Kalkuty donoszą, że do Indji przybyła wielka ilość kupców afganistańskich, którzy uciekli z obawy przed bolszewikami i rozruchami wewnętrznymi.

**Wilson chory.**

PARYZ 14.7 PAT. Havas. Jak donosi „Matin“, w zdrowiu prezydenta Wilsona zaszło znowu pogorszenie; nie wolno mu opuszczać pokoju, ani też nikogo przyjmować.

**Zakład Przyrodoleczniczy D-ra J. Łuczyńskiego**  
CZYNNY CABY ROK — w Warszawie, ul. Smoła Nr. 10, telefon Nr. 132-02.  
Leczenie metodami fizykalnymi: artretyzmu, reumatyzmu, małokrwistości, chorób nerwowych, żołądkowo-kiszczkowych, nerwowych oraz sercowych. **Hjotropija**, kąpiele świetlne, elektryczne, kwaso-węglowe, masaż, mechanoterapia, prom Röntgen'a, prądy d'Arsonvalia.  
**Kierownik Dr. WACŁAW KNOFF** przyjmuje od 11—12<sup>15</sup>, w poł. i od 4—6 pp  
**W Oddziale kąpieli słonecznych i powietrznych przy ul. Agrykola (vis-a-vis Łazienek)** Leczenie parzeń stawów, gruźlic i koci u dzieci i dorosłych.  
**Kierownik działu dla dzieci Dr. TABEUSZ KURELLA.**

**Z prowincji.**

**Tranzakcje naftowe.**

Sp. Akc. „Polska Nafta“ nabyła kopalnię w Ropionce (Pańkowa) koło Olszanicy, dawną własność firmy holenderskiej „Panis i Vorhellew“, a ostatnio Towarzystwa Berliński-Frankfurckiego. Jest to jedna ze starszych kopalni naftowych w Małopolsce, posiadająca w płytkich szybach dość stałą produkcję, która wynosi dzisiaj 30 wagonów miesięcznie z 65 czynnych szybów; prócz tego do kopalni przylega teren naftowy, obejmujący 720 morgów, do kopalni należy również rurociąg ropny do Olszanicy długości 8 kilometrów.

**Wstępnijcie do Armji Ochotniczej!**

**Rynek pieniężny.**

- Usposobienie dla papierów procentowych nieco słabsze.
- 6 proc. Pożyczka m. Warszawy—rublowa 207
- 6 proc. Pożyczka m. Warszawy—markowa 100,12 1/2—100,25
- 4 1/2 proc. L. Z. Tow. Kr. Ziemsk. 204.—203
- 5 proc. L. Z. Tow. Kr. m. Warszawy 226.—224,25.
- Ruble stabilj.
- Ruble carskie w pigułkach 305—290
- „ dumskie w tyg. 72—68
- „ po 250 54—53,50
- „ złoto 100
- Franki francuskie 14,95—14,70
- Funtj angielskie 670
- Dolary Stan. Zjedn. 167—162—163
- Czeka na Wiedeń 106
- „ Paryż 14.—, 13,90.
- „ Szwajcarję 31,50
- „ Brukselę 14,80.
- „ New-York 160
- „ Bestin 4,6—4,48
- Akcje Tow. K. Runzki i Sp. 3000.
- „ Waczk. Tow. Fabr. Cukru 5000.

**ORYGINALNE PIŁUŁKI REPARACYJNE**

czywista i skuteczna ochrona od reumatyzmu i smierząją hemoroidy, prawdziwo apteki

**BARZDERSKI I SORBIENSKI,**  
WARSZAWA TREBACKA Nr 4.  
Tel. 13-71. —  
Zadać wszędzie.  
Zadać z m. o. zakonnikiem.

**Chrześcijański Magazyn Tanich Okryć Damskich**  
**ANTONINA GOBEL i S-ka**, Świętokrzyska 17, 1-go piętra, telef. 140-52,  
 poleca **Palta, Kostjumy i Spódniczki.**  
 Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.

**SWIERZBĘ** najpewniej usuwa  
 w ciągu kilku dni  
 bezwonny  
**„SCABIN“**  
 „Scabin“ nie brudzi tkaniny i nie zanieczyszcza pościeli lekko  
 z latwością się wypiera. Sprzedawca w aptekach i składach  
 Apteka St. i K. Wągrowskich i A. Kadecza

**Stowarzyszenie Rolnicze do Zakupu  
 i Sprzedaży Koni w Warszawie**  
 zawiadamia swych członków, że w **poniedziałek d. 19  
 lipca o godzinie 9 rano** rozrocnie się sprzedaż  
**SPRZEDAŻYCH KONI ROBOCZYCH.**  
 Sprzedaż odbywać się będzie w stajniach Stowarzyszenia przy  
**ul. Litewskiej Nr 3 z wolnej ręki.**  
 Do nabycia na miejscu również uprzęż robocza.  
 Zarząd Stowarzyszenia.  
 10186

**J. Krzyżanowski,**  
 Poznań, plac Sapieżyński 5,  
 poleca używane  
**kamienie i maszyny młyńskie,**  
 oraz wszelkie przybory dla młynów.  
 Pośredniczy w kupnie młynów. 15159

**Ryż**  
**„BURMA“** brazylijski po cenach konkurencyjnych na worki.  
**Lambert i Krzysiak**  
 Warszawa, Niecała 8, tel. 76-56

**Placówka dla Polaka!**  
 jest do sprzedania w Błonie  
**skład artykułów żelaznych**  
 dobrze prosperujący. Do kupna mk 250.000. Wiadomość  
 na miejscu w księgarni W-nej T. Gutkowskiej, ewentualnie  
 oferty pod „Błonie“ Gazeta, Zgoda 5. 7900

**Do wydzierżawienia**  
 zbiór owoców i warzyw z 20 morgowego  
 ogrodu pod Sochaczewem.  
 Wiadomość: **WARSZAWA, DŁUGA Nr. 21** miesz. 6.

**Wychowanie.**

**Rada Szkolna** Starostwa  
 Garwolińskiego, ogłasza  
 konkurs na posady nauczycieli szkół powszechnych  
 Termin składania podań wraz  
 z dokumentami do 1 sierpnia  
 Adres: Garwolin, ziemia Siedlecka  
 Rada Szkolna Okręgową. 02488-7

**Posady i prace.**

**Zaofiarowane.**

**A) Poszukiwane** freblanka, bona, niana, krawcowa przychodnia, służąca do wszystkiego. „Ogniw“, Wilcza 30. 02531-5

**Kowal** dworski, pisarz rolny, samotni, potrzebni. Puławy. Jerozolimska 76. 02546-5

**Kobieta** rzetelna, pracowita wiejska, która umie zająć się gospodarstwem wiejskim potrzebna zaraz, ulica Złota 53. 02517-5

**Kowale** do resorów wagonów nowych potrzebni zaraz do fabryki. Mokołowska 3. 02504-5

**Może znaleźć** przytulisko, u chrześcijańskiej rodziny niewiasty w wieku starszym samotnie, z dobrym charakterem, uczelwa, czysta i gospodarna. Listy z referencjami, proszę składać w adm. Gazety Porannej pod „L. C. P.“ 02593-5

**Mamka** młoda 100 mk. miesięcznie poszukiwana. Gronkiewicz. Królewska 5. 4639-5

**POTRZEBNI CHŁOPCY** do tintera elektrotechnicznego, praktykanci zaraz płatni. Szpitalna 3-10, Gałęcki, 02583-1

**praktykant** potrzebny 16-18 lat. Skład towarów, Uławiejskich. Nawara Chmielna 25. 02445-5

**Potrzebni** nakładacze lub drukarskich T-wa „Rozwój“, Złota 47. 03457-5

**Praktykanci** do ekspedycji pism potrzebni. Oferty własnoręczne składać osobno między 10-12 w pol. do Polskiego Tow. Księgarni Kolejowych „Ruch“, Wielka 54. 15145-5

**Pomoconia** buchaltera, buchalterki z praktyką handlową potrzebni. Tylko oferty pisemnie nadsyłane poztą będą uwzględnione Sp. Akc. „Bracia Jabłkowski“, Bracka 25. 12136-5

**Potrzebny** służący kantoprowy. Tylko kandydaci z dobrimi świadectwami lub rekomendacją mogą być przyjęci. Adres: Jerozolimska 59, skład nasion. 02516-5

**Potrzebny** chłopiec do sklepu spożywczego. Warzecka 5. 02518-5

**posługaczka** potrzebna, godzący do umowy. Bracka 11. 02535-5

**potrzebni** chłopcy do terminu, zakład ślusarski. Mokołowska 47. 02545-5

**potrzebny** chłopiec do magazynu lat 17, wiadomość ul. Zgoda 5, w podwórzu na lewo, od 8 do 11 rano. 0-5

**poszukiwana** z rodziną do folwarku potrzebny żona lub córka do doju. Marszałkowska 79, Kawiarnia. 02541-5

**Ślusarze**, chłopcy, pomoconik kowalski, robotnicy potrzebni. Mokołowski, Kazimierowska 11. 02512-5

**Szewo** potrzebny na reparacje, chłopiec z początkami. Hoza 52. 02462-5

**Sklep** kolonialno-wiejski, mieszkanie wygodne sprzedam wypadkowo. Wspólna 37-29. 02540-4

**Willa** zimowa skanalizowaną w wolnym lokalu, ogrodem, 200 drzew, sprzedam tania. Wiadomość: Al. Jerozolimska 43, cukiernia od 8 wieczorem lub kasa st. Henryków koł. Jabłonowskiej. 02548-4

**A) 40.000** marek sprzedam domek o czterech zaraz wolnych mieszczkach przy kolejce, 20 minut jazdy. Marszałkowska 52, mieszkanie 15. 02552-4

**3500** marek bekieszka mężka na futrze, mało używana, na szupiego mężczyzny. Muszę sprzedać zaraz. Piękna 64-11. Handlarze wyłączeni. 895-1

**Kupno i sprzedaż**

**AA) Uwaga** kupuje rozmaite nawet zniszczone futra, garderobę, bieliznę, obuwie, meble najrozmaitsze rzeczy. Mokołowska 39-11. 02279-3

**A) GARDEROBY** męskiej i damskiej, wykonywanej w tej nowej i używanej największy wybór, najtaniej, prywatnie letnie znacznie niższe przyjmujemy zamówienia oraz kupno komis. Chrześcijańska Spółka Krawiecka. Wilcza 24A-2, 61 telefon 242-34. 0440-3

**A) Wyprzedaj** różnych mebli Luno, rafałki, gotówką. Chmielna 18-3. 01926-3

**A) Karty** męskie, resztki, dobre gatunki, wyprzedaj niedrogo. Żorawia 10-1. 02237-3

**A) Ubiory** męskie doskonaliej roboty, wyprzedaj tania. Żorawia 10, Wierzbicki. 02236-3

**BLUZKI, chustki, OKRYCIA, damskie, szponice, DUCIKI** wielkie

**Interesy handlowe**

**A) Nadzwyczajna** okazja kupna bardzo dobrego sklepu kolonialno-wiejskiego z mieszkaniem, elektryczność, gaz, punkt znakomity powód wojkowość. Nowogrodzka 20, Piórek. 02453-4

**Cukiernia** duża z piekarnią, 6 bilardami, mieszkanie 4 pokoje sprzedam za 250 tysięcy. Wiadomość fabryka bilardów. Nowy Świat 40, Dudziński, Pilociński. 02421-4

**Dom** mały, kupię w środku miesiąca za 300.000 tysięcy. Oferty „Chrześcijańsinowi“ Gazeta Poranna, Zgoda 5. 02550-4

**Dom** dochodowy, murowany plac, sprzedam przystępnie złota 29-16, Zaleski. 02447-4

**Do sprzedania** rzeźnicze Grzorty sklepowo-jatkowe cena przystępna. Solec 37, m. 8. 02539-4

**Dom** do sprzedania na Prądze. Wiadomość: Grzybowska 29, cukiernia. 02182-4

**Kupię** koncesję na restaurację lokal mam. Kraków, Przedmieście 87, m. 1. 02505-4

**Kawiarnia** z obiadaniami sprzedam. Kapitulna 6. 02525-4

**Piekarnia** do sprzedania w dobrym stanie, sprzedam niezbyt drogo proszę się zgłosić, ulica Mostowa w Łowiczu, St. Sztajner. 02460-4

**Pierwszorzędny** perfumeryjno-fryzjersko męskodamski interes z mieszkaniem ulica Pryncypalna, czysty zysk miesięczny 30.000 sprzedam zaraz. Nowogrodzka 20, Piórek. 02452-4

**Piekarnię** w Mokołowie, sprzedam tania. Marszałkowska 53, mieszkanie 15. 02553-4

**Sklep** spożywczy z mieszkaniem sprzedam. Podwale 26. 02494-4

**Sklep** spożywczy do sprzedania z mieszkaniem. Wspólna 65-a. 02526-4

**Sklep** produktów wiejskich 5 pokoi, kuchnia, sprzedam Złota 29-16, Zaleski. 02551-4

**MAGIELDOW** KRAWATY BUTY dla wojskowych i cywilnych. Jarmark, Świętokrzyska 41. 047-3

**Maszyna** Singera pięknie szyjąca 850 marek oraz bębnowe, pierścionowe wyprzedaj tania. Nowy Świat 30-31. 02460-3

**Można** wybór gotówką zyszczyć rafałki. Chłodna 25, tóg Żelaznej i piętro. Głiszczyński. 01197-3

**Mocarna** 51. Lokomobila 9 HP. Elevator Claytona do sprzedania. Jerozolimska 115. Kudelko. 02519-3

**Maszyna** Singera piękna, bębnowa, pilno sprzedam. Piękna 31-29. 02485-3

**Maszynę** krawiecką pierścionową Singera za bezcen sprzedam. Bracka 17-18. 02487-3

**National**. Kaso amerykańska sprzedam, wiadomość: Chmielna 15, sklep wiejski. 02438-3

**Notman**, kredens, bielizniarka, tremo, szafa, pilno rozprzedam. Piękna 31-29. 02496-3

**Notman**, kredens, szafa, bielizniarka, krzesła, kozetka, tremo, łóżko, rozprzedam tania. Mazowiecka 8-3. 02411-3

**Notman**, łóżków duży wygodny, sypialnie, stolowe, różne meble za bezcen z powodu zastój. Hoza 14-2. 01962-3

**Okazyjnie** sprzedam futro „Norka“, Chmielna 18-3. 02588-3

**POLSKI PRZEMYSŁ** krawiecki, Nowogrodzka 7, telefon 278-74. Palta, garnitury, spodnie, ceny przystępne. 2791-3

**Płyty** gramofonowe nowe, mało używane, tania sprzedaj. kupuje zgrane, polecam. Chmielna 12-5. 01610-5

**Rokery** angielskie, części zapasowe, gumy, emalowanie, niklowanie, remonty precyzyjnie. Najtaniej. Marlon Żorawia 32. Rokery używane kupuje. 15163-3

**Rokery** sprzedam Złota 83 m. 129. 02538-8

**Rokery** szosowy sprzedam. Wspólna 32-18. 02519-3

**STOŁY** biurowe, żurki, krzesła i fotela

**BIURKA**, duży wybór

**KUCZENNE**. Jarmark, 3-to Krzyska 41.

**SIENNIKI** z tkaniny papierowej, jako w

**WORKI** tekstil

**ZABAWKI**, gry. Jarmark, Świętokrzyska 41. 1069-3

**Szafy** oszklone, bufety przydatne na obuwie, galanterie, apteczne sprzedam. Puławska 10, owocarnia. 02547-3

**Urządzenie** sklepowe do sprzedania. Mokołowski, Rakowiecka 35. 02520-3

**Wagó** do odważników kupujemy nową lub używaną. Kooperatywa „Zemleśnik“, Noworolomska. 02514-3

**Wozny** poszukiwany. Gronkiewicz. Królewska 5. 4637-5

**Wypredaj** kostjumów letnich płaszczy, sukien, bluzek, tanio. Hoza 31-2. 4691-3

**Kapelusze** damskie, najwiecez modele, wyprzedaj od 250 mk. Władok 14-1. 02480-3

**Lokale.**

**Miejscowe.**

**Poszukuję** mieszkania 2-4 pokojów z kuchnią, zapłacę. Mokołowski, Wiszniowa 7, m. 4. 02511-2

**Poszukuję** jednego dwóch pokoiów pośrednio wynagrodze. Wspólna 32-18. 02654-2

**Zamiejscowe**

**Dom** w Łózowie do wynajęcia. Lokój z kuchnią dwa zachowania. Odnowi i oczyści z ogrodem, 15 minut od kolei. Wiadomość: Piękna 3, m. 8 od 9-10 i 4-5.

**Pracznia.**

**AA) Akuszerka** - felczernia Pacha wska przyjmuje chore, udziela porad bezpłatnie. Żorawia 45-7, przy Marszałkowskiej. 0474-1

**Akuszerka** - Kwiecińska A porady sumienne. Chmielna 45, przy Marszałkowskiej. 02500-1

**Akuszerka** Grzybowska, wieloletnia praktyka w Ameryce. Zamówienia, porady sumienne, Marszałkowska 52. 02159-1

**Akuszerka** Chmielewska, przyjmuję tania, udziela porad. Władok 19, przy Marszałkowskiej. 02558-1

**Akuszerka** Bogdańska. Porady sumienne. Praga, Wilczyńska 7. 02648-1

**Akuszerka** Necka. Porady, zamówienia. Wspólna 37, przy Marszałkowskiej. 2809-1

**Akuszerka** Lisiecka Porady sumienne. Niezawodnym ustępstwo. Złota 52-33. 0114-1

**CHRZEŚCIJANIN** KUPUJE ZĘBY sztuczne, złoto, srebro, brylanty, platery, biżuterię, zegary, zegarki, antyki, kwity lombardowe. Przyjmuje naprawy zegarmistrzowskie i jubilerskie. Uwaga na 9-5-22: Słupkiewski, Marszałkowska 60. 191-1

**ODWÓZKI NAJTAŃSZEJ** własnymi platformami mi skutocznia. Złota 95, telefon 231-65. 4571-1

**Do** Piotrogradu i Moskwy, wsiadając po 20 l. m. i wrócić, przyjmują ważneżne rozdzielnie polecenia, wianki do nudy. Adres. Czajka 2, m. 14, tel. 85-25, od 10 do 12. Gwarantujemy nowość. 16181-1

**Gospodarstwo** wsi Radziejewice Ma cieniwa Galwiczki skradziono w noc 25 VI kufel z bielizną w którym znajdował się 3 asygnaty pożyczki państwowej 2 asygn. Nr 108495 Nr 108496-500 mk. i 1 asygnata Nr 69428 na 1000. 37. 02530-1

**Kapiele** Wznowe? Nowy Świat 23, wanny I klasy porcelanowe mk. 25, wanny II klasy kaflowe mk. 22. Abonamentowe przy większych ilościach mk. 20, telektywne. Pedicuro. 01978-1

**PROŚBY** do władz i sądyw poradę praktyczną, tłumaczenia w 5-ciu językach przepisywania. Biuro „Wiedza“, prowadzone przez kandydatów społeczno-ekonomicznych Młodów 7, wejście od Kapucyńskiej, telefon 165-43. 1041-1

**Przepisywanie** na maszynie, tłumaczenia frunskie, zatałaczamy szybko. Chmielna 11, biuro „Bezpośredow“. 02527-1

**Szpica** czteromiesięczny, sprzedam. Koszykowa 25, m. 3. 02522-1

**Słowym** włosom przywracam kolor dawniejszy. Litewska 2-4. 4691-1

**Zgubiono** bilet zastawny z cxy lombardu miejskiego T-wa 1-go 17850 i 17851. 02528-1

**Zgubiono** portfel w tramwaju z dokumentami na nazwisko Sobczak Ambroży i 4 kartki kolejowe. Pa-kawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Wesola 76, m. 20. 02523-1

**50 marek** znakomity portret z fotografii. „Z ednoczeni portre isci“ Złota 16. 9149-1

**Poszukuję** jednego dwóch pokoiów pośrednio wynagrodze. Wspólna 32-18. 02654-2

**Zamiejscowe**

**Dom** w Łózowie do wynajęcia. Lokój z kuchnią dwa zachowania. Odnowi i oczyści z ogrodem, 15 minut od kolei. Wiadomość: Piękna 3, m. 8 od 9-10 i 4-5.

**Pracznia.**

**AA) Akuszerka** - felczernia Pacha wska przyjmuje chore, udziela porad bezpłatnie. Żorawia 45-7, przy Marszałkowskiej. 0474-1

**Akuszerka** - Kwiecińska A porady sumienne. Chmielna 45, przy Marszałkowskiej. 02500-1

**Akuszerka** Grzybowska, wieloletnia praktyka w Ameryce. Zamówienia, porady sumienne, Marszałkowska 52. 02159-1

**Akuszerka** Chmielewska, przyjmuję tania, udziela porad. Władok 19, przy Marszałkowskiej. 02558-1

**Akuszerka** Bogdańska. Porady sumienne. Praga, Wilczyńska 7. 02648-1

**Akuszerka** Necka. Porady, zamówienia. Wspólna 37, przy Marszałkowskiej. 2809-1

**Akuszerka** Lisiecka Porady sumienne. Niezawodnym ustępstwo. Złota 52-33. 0114-1

**CHRZEŚCIJANIN** KUPUJE ZĘBY sztuczne, złoto, srebro, brylanty, platery, biżuterię, zegary, zegarki, antyki, kwity lombardowe. Przyjmuje naprawy zegarmistrzowskie i jubilerskie. Uwaga na 9-5-22: Słupkiewski, Marszałkowska 60. 191-1

**ODWÓZKI NAJTAŃSZEJ** własnymi platformami mi skutocznia. Złota 95, telefon 231-65. 4571-1

**Do** Piotrogradu i Moskwy, wsiadając po 20 l. m. i wrócić, przyjmują ważneżne rozdzielnie polecenia, wianki do nudy. Adres. Czajka 2, m. 14, tel. 85-25, od 10 do 12. Gwarantujemy nowość. 16181-1

**Gospodarstwo** wsi Radziejewice Ma cieniwa Galwiczki skradziono w noc 25 VI kufel z bielizną w którym znajdował się 3 asygnaty pożyczki państwowej 2 asygn. Nr 108495 Nr 108496-500 mk. i 1 asygnata Nr 69428 na 1000. 37. 02530-1

**Kapiele** Wznowe? Nowy Świat 23, wanny I klasy porcelanowe mk. 25, wanny II klasy kaflowe mk. 22. Abonamentowe przy większych ilościach mk. 20, telektywne. Pedicuro. 01978-1

**PROŚBY** do władz i sądyw poradę praktyczną, tłumaczenia w 5-ciu językach przepisywania. Biuro „Wiedza“, prowadzone przez kandydatów społeczno-ekonomicznych Młodów 7, wejście od Kapucyńskiej, telefon 165-43. 1041-1

**Przepisywanie** na maszynie, tłumaczenia frunskie, zatałaczamy szybko. Chmielna 11, biuro „Bezpośredow“. 02527-1

**Szpica** czteromiesięczny, sprzedam. Koszykowa 25, m. 3. 02522-1

**Słowym** włosom przywracam kolor dawniejszy. Litewska 2-4. 4691-1

**Zgubiono** bilet zastawny z cxy lombardu miejskiego T-wa 1-go 17850 i 17851. 02528-1

**Zgubiono** portfel w tramwaju z dokumentami na nazwisko Sobczak Ambroży i 4 kartki kolejowe. Pa-kawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Wesola 76, m. 20. 02523-1

**50 marek** znakomity portret z fotografii. „Z ednoczeni portre isci“ Złota 16. 9149-1